Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 11 Kraków, sobota 13 stycznia 1923 Rocznik XXXII

200 marek za numer

Redakcja i Administracja: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Reklamacje otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcja rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano

Miesięcznie marek 5500

Zagranicą miesięcznie 12.000 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Chjenie zawadza konstytucja

Nowo upieczony pan poseł Kozicki, chcąc dotrzymać pola na punkcie „wynalazczości" swoim kolegom po piórze: Strońskim, Rabskim i t. p., wpadł na pomysł prosty: jeżeli przy dzisiejszej konstytucji mniejszości narodowe uzyskać mogły zwyż sto mandatów sejmowych i wpływ na sprawy państwowe, — to trzeba konstytucję zmienić! Wynalazek, jak widzimy, dowcipnie nieskomplikowany, jak jajko Kolumba.

Co prawda jednak nie Kolumb naprowadził p. Kozickiego na tę myśl, jeno carat, dla którego jako endek żywi, być może dotąd, niewymazany z pamięci respekt.

Gdy w drugiej Dumie znalazło się — zdaniem carskich ministrów — zadużo „inorodców", a Polacy, choć były to endeki, ratujące „konieczności państwowe", — tworzyli „języczek u wagi" — zmieniło się ordynację wyborczą, uszczuplając szczególnie mandaty z „Przywiślańskiego kraju" — i sprawa skończona.

Nie czytaliśmy jeszcze artykułu p. Kozickiego w „Przeglądzie Wszechpolskim". — Znamy go tylko z reklamy mu czynionej we wstępnym artykule „Gazety Warszawskiej". Tam oprócz stwierdzenia, że konstytucja musi uledz zmianie, — nie podano, jakie być winny te zmiany.

Najprościej byłoby zmienić ordynację wyborczą: ustanowić „numerus clausus" np. 2 procent dla „obcoplemieńców", z dodatkiem, że nie uznaje się narodowości ukraińskiej i białoruskiej, — te miejsca przydzielą się Rosjanom, — znieść nietykalność wszystkich posłów, a pozostawić ją tylko posłom „narodowym" — i sprawa skończona. Następnie tak samo zabrać się do lewicy... Tylko kto to zdziała.

P. Kozicki boleje, że przy układaniu konstytucji 17 marca 1921 roku uwzględniano zasady postępowe, choć między niemi, a interesem narodu istnieje „nieprzebyta przepaść".

Otóż tę biedną konstytucję, nad którą obradowano dwa lata, ugniatali jak ciasto, wodzowie chjeny Dubanowicz i Lutosławski. Więc słusznie zauważa „Kurjer Lwowski": „Jak bezgranicznie płytka i nieodpowiedzialna jest orjentacja polityczna największych „głowaczy" prawicy, jeżeli niespełna po dwóch latach zauważyli „zasadniczy błąd" w naszej konstytucji i domagają się jej „gruntownej zmiany". Nie jest to zachęcające do oddawania im w rcęe rozstrzygnięć państwowych"...

Ale najczelniejsze jest to, co jako własny dopisek dodaje „Gazeta Warszawska" do artykułu p. Kozickiego o reformie konstytucji:

„Zanim jednak przyobleknie się ona w artykuły Konstytucji pisanej, może ona i powinna stać się prawem niepisanem, ale w sercu każdego prawego Polaka wyrytem, prawem głoszonem, że tylko Polacy mogą być gospodarzem w Polsce i dlatego mniejszość polska poddać się dobrowolnie decyzji polskiej większości, (tak chjena siebie nazywa — red. „Naprzodu"), nie szukając pomocy u „mniejszości narodowych".

Czyli cała lewica winna tańczyć w takt chjeny?...

Pan Kozicki był przez czas dłuższy w Paryżu, — ale wrócił takim samym Kozickim.

Autor wstępnego artykułu w „Gazecie Warszawskiej" był chyba, co smutniejsze, w Tworkach...

Jeszcze jedną tylko uczynimy uwagę:

Chjena ciągle prawi, że ma większość polską w kraju, gdy cała jej barnumowska reklama przyniosła jej 2 i pół miljona głosów — przeciw 4 miljonom głosów niechjenowych, nie licząc 1 i pół miljona, które padły na blok mniejszości narodowych.

Względny zaś sukces wyborczy tych mniejszości — to w znacznym stopniu rezultat intrygi chjeńskiej, która licząc się z tem, że przeciwstawiać się będą jej blokowi stronnictwa liczne, o różniących się programach, niezblokowane, — parła na to, ażeby organizacja wyborcza wypadała na korzyść wielkich ugrupowań: to skłoniło mniejszości narodowe do zblokowania się ze swej strony. Wygrała na tem chjena, ale z tej samej konjunktury skorzystał i drugi blok — „mniejszościowy".

I dziś miota się chjena i złorzeczy na duży zespół mniejszości narodowych.

Ale to zdziałały... endeckie Dyndały — rzecby można, przyjąwszy spolszczone przez Boya nazwisko molierowskiego Dandina.

Program prac sejmowych

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 11 stycznia.

Program prac sejmowych będzie ustalony w ten sposób, że w jednym tygodniu będą się odbywały posiedzenia plenarne, a w drugim posiedzenia komisji.

EXPOSE PREMIERA

Premier Sikorski wygłosi swe expose w Sejmie we **wtorek** 16 bm. Według informacji Waszego korespondenta **poparcie dla gabinetu gen. Sikorskiego zdaje się być zapewnione.**

* * *

PROJEKTY USTAW

(PAT) **Warszawa, 11 stycznia.**

Do laski marszałkowskiej wpłynęły następujące projekty ustaw: projekt przysięgi służbowej i przyrzeczenia służbowego funkcjonarjuszów państwowych służby cywilnej nadesłany przez prezesa Rady ministrów, projekt ustawy w sprawie zmiany art. 66 i 80 ust. o rybołowstwie z 31 października 1887 oraz projekt ustawy o rozciągnięciu na **Akademję Sztuk pięknych w Krakowie** ustawy o szkołach akademickich.

KOMISJA DLA WALKI Z DROŻYZNĄ

Warszawa. (PAT) Komisja sejmowa dla walki z drożyzną zwołana została na **18 bm.**

Kandydatury na ministra skarbu

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 11 stycznia.

Sprawa obsadzenia teki ministra skarbu dotąd nie jest zadecydowaną. W kołach sejmowych wymieniają jako kandydatów: prof. **Krzyżanowskiego** z Krakowa, b. ministra skarbu Władysława **Grabskiego i Korytowskiego.** Piastowcy proponują p. **Hebdę**, dyrektora banku rolniczego w Krakowie.

Napad Litwinów na Kłajpedę

Ręka niemiecka działą przeciw Polsce i Francji

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 11 stycznia.

Dziś nadeszła do ministerstwa spraw zewnętrznych wiadomość, że **Kłajpeda została zajęta przez wojska litewskie.** Zamach Litwinów jest **inspirowany przez Niemcy,** które chcą **zaatakować Polskę i Francję od wschodu.** Ze sprawą tą wiąże się nota rządu sowieckiego do Rady ambasadorów, w której sowiety twierdzą, że są zainteresowane w sprawie Kłajpedy.

ZARZĄDZENIA MOCARSTW

Kłajpeda. (PAT) Jak donosi „Memeler Dampfbote", w wysokim komisarjacie oświadczono, że ententa wyśle do Kłajpedy **okręty wojenne,** by wzmocnić wojska okupacyjne.

ZARZĄDZENIA MOCARSTW

Wiedeń. (PAT) „Neue Fr. Presse" donosi z Królewca: Francuski wysoki komisarz w Kłajpedzie wydał odezwę, w której, wskazując na fakt wkroczenia do obszaru Kłajpedy, powiada: Jako przedstawiciel mocarstw koalicyjnych będę się wszelkiemi siłami, jakie mam do dyspozycji, **sprzeciwiał obsadzeniu terytorjum Kłajpedy.** Wzywam ludność do zachowania spokoju i do **wypełniania** swych normalnych czynności. **Nie opuszczę stanowiska, które mi powierzyły państwa koalicyjne.**

Cukrownicy żądają olbrzymiej podwyżki ceny cukru

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 11 stycznia.

Związek cukrowników zwrócił się do kompetentnych władz o podwyższenie ceny cukru z 9 **tysięcy na 125 tysięcy za cetnar metryczny.** Cukrownicy żądanie swe motywują ceną **buraków**, która wynosi 14.000 za cetnar. Tymczasem faktem jest, że cukrownie mają zapasy z poprzedniej kampanii, kiedy cetnar buraków kosztował 6200 marek.

Drożyzna bez końca

Nic z Polski legalnie wywozić nie wolno, ale nielegalnie wywozi się wszystko. Do wiosny b. r. rząd nie da — jak ogłosił — pozwolenia na wywóz zboża chlebowego, ale ten sam rząd w osobie ministra rolnictwa, p. Raczyńskiego, chce wywieść 40.000 wagonów zboża. Ceny mięsa już nie co tydzień, ale dwa i trzy razy w jednym tygodniu idą w górę, ale na wywóz świń pod pozorem wymiany ich na krowy daje się magistratowi warszawskiemu pozwolenie. Prywatni kupcy i producenci, z wyjątkiem rolnych, mają w swych zapędach paskarskich bodaj formalny hamulec w ustawie o zwalczaniu lichwy, natomiast rząd nie ma żadnego hamulca i dlatego co miesiąc podwyższa taryfy kolejowe, pocztowe, ceny tytoniu i t. d. Górnicy po ciężkich walkach uzyskali nieproporcjonalną do wzrostu drożyzny podwyżkę zarobków, a rząd pozwolił właścicielom kopalń podwyższyć ceny węgla o 80 procent.

Oto fakta z kilku ostatnich dni, które naturalnie nie wyczerpują całego nawału podwyżek, jakie na udręczoną ludność spadły. Onegdaj słyszeliśmy od kierownika jednej z największych spółdzielni w Krakowie, że cena pary bucików wynosi już 70.000 marek. Ile dziś kosztują buciki? Słyszeliśmy też, że w najbliższych dniach cukier ma podrożeć, a może już podrożał, o kilkaset marek na kilogramie. Czy jest cukier w sklepach i po jakiej cenie? A z końcem miesiąca zbierze się w Warszawie komisja głównego urzędu statystycznego i wyliczy najskrupulatniej, że drożyzna wzrosła o 35 procent, co będzie miarodajne dla wynagrodzenia tysięcy robotników w całem państwie.

Ludność — o tem lepiej nie mówmy. Jeżeli ktoś kiedyś uważał Polaków i inne narodowości, Polskę zamieszkujące, za ludzi o niespokojnym duchu, skłonnych do awantur, rwących się do czynów rewolucyjnych, to zajścia w dziedzinie wyżywienia się w ciągu ostatnich dwóch lat musiały go nauczyć, że pogląd ten był fałszywy. Jesteśmy stadem baranów, które mała a solidarna klika strzyże, zabierając nie tylko wełnę, ale także skórę. Majątki pewnych sfer rosną jak na drożdżach i to nie majątki w markach polskich, lecz w solidnych kamienicach, w dobrych dolarach, w biżuterji i futrach. Wystarczy dla przekonania oglądnąć garderoby w pewnych dniach podczas przedstawienia w teatrach i na koncertach.

Powyższe słowa nie są bynajmniej podburzaniem, ani nawoływaniem do jakiegoś samosądu. Nie nasze pismo, organ robotniczy, pierwsze stwierdza fakt powyższy. Zacytujemy w tym względzie głos organu mieszczańskiego, organu partji majętnych chłopów, mianowicie „Kurjera Lwowskiego“, który w numerze z 11 stycznia pisze:

„Brak energicznych kroków ze strony rządu w sprawie walki z drożyzną i wywozem środków żywności wywołuje **słuszne oburzenie we wszystkich warstwach pracującej ludności.** Społeczeństwo już ma dość konferencji, projektów i beztreściowych zapewnień, ono chce nareszcie widzieć przynajmniej prymitywniejsze **objawy sprawiedliwości i porządku.** Tu niema co konferować, tylko trzeba kontrolować nasze urzędy celne i wszystkie podejrzane indywidua, mianujące się urzędnikami polskimi, dać **pod sąd doraźny, a eksportujące i przekupujące firmy natychmiast zamknąć,** choćby całe partje stanęły w ich **obronie.** Społeczeństwo domaga się od rządu nie zapewnień, lecz **bata,** bardzo silnego **bata na paskarzy i eksporterów.** Społeczeństwo chce widzieć, kiedy ta zbrodnicza banda stanie przed sądem i zasiędzie w kryminale“.

Bata chce organ piastowców na paskarzy, a tymczasem co widzimy? Od czasu do czasu odbywa się rozprawa sądowa przeciwko jakiemuś paskarzowi żywnościowemu czy mieszkaniowemu, a „batem“ na niego staje się — miesiąc aresztu i grzywna pieniężna. Jest to zabawa w bata, ale nie rzeczywista kara, na jaką takie indywidua zasługują. Co zresztą, powiedzmy szczerze, mają zrobić sądy, kiedy im dano nieodpowiedni instrument, t. j. niewystarczającą ustawę? A w dodatku w tej dziedzinie szerokie zastosowanie ma znane przysłowie o małych złodziejach, których wieszają. Od czasu do czasu mała rybka zaplącze się w sieci paragrafów o zwalczaniu lichwy, a wielkie szczupaki nie tylko umieją sieć tę ominąć, ale nawet w razie zaplątania się potrafią oczka sieci przerwać. Bo wiadomo, sprawiedliwość wyobrażamy sobie jako kobietę z zawiązanemi oczami...

Byłoby to zabawnem, gdyby nie było tak smutnem, gdyby ktoś sobie zadał trud i zebrał wszystkie groźby — papierowe, — jakie rządy nasze w ciągu ostatnich tylko miesięcy rzuciły pod adresem paskarzy. Czego tam nie było! Od kary więzienia i konfiskaty majątku począwszy, a na oddaniu pod sąd doraźny skończywszy. Ostatnim kwiatkiem w bukiecie tych gróźb było ogłoszenie w dniu 9 bm., że ministerstwo spraw wewnętrznych opracowuje specjalne zarządzenia, mające na celu opanowanie drożyzny. Jakie to mają być „specjalne zarządzenia?“ Nic nowego pod słońcem: udział społeczeństwa, agitacja prasowa, szczelne zamykanie granic, stawianie pod sądy doraźne. Rozpocząć akcję od siebie samego, wysoki rządzie! Społeczeństwo, do którego pomocy rząd chce się zwrócić, nie może walczyć z paskarzami i z rządem równocześnie, a są wypadki, w których trudno rozróżnić jeden czynnik od drugiego. Zresztą czy społeczeństwo i jego [illegible]: prasa, mało dotąd robiły w dziedzinie zwalczania drożyzny? Przecież niema w Polsce pisma, bez względu na kierunek polityczny, któreby codziennie prawie nie pisało o największem obecnie naszem nieszczęściu, o drożyźnie! Nauk prasa w tym względzie z pewnością nie potrzebuje, tem bardziej od mentora, który jest równocześnie interesentem...

tt.

Gdy się organy chjeńskie zakłamią..

„Gazeta Warszawska“ centralny organ endeków pisze:

„By zaciemnić prawdę, że uzdrowienie finansów zależne jest przedewszystkiem od powstania rządów polskiej większości w Sejmie i zatrzeć ślady odpowiedzialności PPS za półroczne **niemiłosierne rządy na stanowisku Ministra Skarbu p. Jastrzębskiego,** podtrzymywanego przez PPS, Rada Naczelna PPS wystąpiła dwa tygodnie przed dymisją p. Jastrzębskiego z krytyką polityki gospodarczej rządu, który cieszył się dotąd stale jej poparciem“.

Urzędowy organ chadecji poznańskiej „Postęp“ występując... przeciw dymisji b. min. Jastrzębskiego oświadcza:

„Wreszcie **opinję publiczną zaniepokoić muszą** dwie dymisje: min. skarbu Jastrzębskiego oraz woj. Celichowskiego...

„Każdy nieuprzedzony przecież przyznać musi, że właśnie p. Jastrzębski był **najlepszą siłą** w gabinecie p. Nowaka. Ujawnił on (p. J.) sporo inicjatywy (Pożyczka Złota), zapobiegliwości i energji (podtrzymanie w chwili przesilenia przemysłu i handlu), a jeżeli nie mógł zapobiedz spadkowi waluty to już nie jego, ale p. Piłsudskiego (?) wina.

Teraz dopiero **spodziewaliśmy się, że p. Jastrzębski będzie mógł pokazać, co umie...** a tu nagle dymisja, nagle choć zapowiadał ją oddawna pod p. J. „kopiący dołki „Ekspress“ warszawski“.

Wadomo, iż prasie chjeńskiej zgoła nie zależy na tem, ażeby ustalić to. co zdaniem jej, jest oceną słuszną osób, czy czynów.

Tej prasie chodzi o warcholenie.

„Gaz. Warszawskiej“ dogadza artykuł posła J. Zdziechowskiego napadający na b. ministra skarbu, bo jeszcze uważa, że politykę finansową p. J. można utożsamiać (!) z PPS, która jakoby dopiero zaczęła go krytykować, gdy się na urzędzie zachwiał... „Postęp“ wpadł na inną taktykę: skoro się walczy z obecnym rządem, trzeba mu wymówić, pozostawił tylko nieudolnych ministrów z poprzedniego gabinetu, a ministra kompetentnego usunął.

Chwyta się chadeckie pismo wobec Jastrzębskiego tej metody, jakiej chjena użyła wobec Michalskiego.

Gdy Michalski — przypominamy ten fakt — ułożył budżet — w „Rzeczypospolitej“ p. Weinfeld (ongi przez endecję groźną przeciwniczkę „zażydzania urzędów“ wyforytowany na wicemin. skarbu) **w sposób nawet, dyskredytujący walutę polską zagranicą, rozprawiał się z tym elaboratem...** Ale gdy tenże p. Michalski znalazł się w stanie dymisji — został ogłoszony za geniusz przez endecję, „ułaskawiony“ za przynależność do partji stańczykowskiej i z łona chjeny wepchnięty do senatu.

A wszystkiego tego dokonano „na złość“ następnemu rządowi...

Wątpimy, ażeby p. Jastrzębski dał się zaanektować chjenie tak jak p. Michalski, choćby za cenę zrobienia zeń zapoznanego przez złośliwą lewicę zbawcy finansów, ale dokuczać obecnemu rządowi tą dymisją już można.

Czytelnik zaś prasy endeckiej tak się niczemu nie dziwi, tak jak mieszkaniec okolic o zmiennym klimacie, nie dziwi się zmianom pogody, przeskokom temperatury.

Z powodu Hallerjady p. Chołoniewskiego

Zapragnęła „Rzeczpospolita“ stoczyć walną batalję w obronie gen. Hallera i „sceny balkonowej“. Chodziło o uderzenie w struny sarmackie, w czysto aryjski ton!

Biedna „Rzeczpospolita“ znalazła się w kłopocie: p. Stroński, pani Jawitz-Pannenkowa? — Nie: gen. Hallera nie wypada im powierzać; oddano tedy 2 trzecie pierwszej stronicy dziennika do dyspozycji panu Chołoniewskiemu, aby on aryę aryjską zaintonował. I p. Chołoniewski jął pisać:

„Szlachetna lewica polska umyśliła sobie z właściwym orjentalnem mózgowi dowcipem przemycić w naiwny słowiański tłum „wrażenie“, iż pomiędzy obywatelską działalnością gen. Hallera a zabiciem prezydenta Narutowicza zachodzi związek przyczynowy, związek, zresztą wskazany palcem w postaci zarzutu jakiegoś nieznanego bliżej „podburzania“.

Haller podburzał, Narutowicza zastrzelili, — tak sobie miał ostatecznie skombinować mózg słowiański pod semicką dyrekcją. Atoli dostojna Lewica przerachowała się. Gdyby Józef Haller był kogoś przeciw komuś podburzał i to w sposób taki, że z tego wynikłyby były aż strzały mordercze, godzące w głowę państwa, to Józef Haller musiałby był chyba świadomie działać na szkodę Polski, w ten absurd zaś nie uwierzy nawet najgłupszy z Aryów nadwiślańskich“.

Dlaczego? Bo wszelki Aryjczyk wie, że w Polsce po Kościuszce i Mickiewiczu byli równi im niemal: Sienkiewicz i Haller.

Ale p. Chołoniewski zapomniał, że nie tak dawno... „Gazeta Warszawska“ „zdemaskowała“ była autora Trylogji, iż w ostatnich latach życia wpadł w sieci masońsko-żydowskie, co wywołało nawet protest wdowy po Sienkiewiczu, iż ze zmarłego pisarza uczyniono złośliwie człowieka bezcharakternego, ulegającego cudzym wpływom...

Tak błękitnie i górnie pisze o „błękitnym generale“ p. Chołoniewski, broniąc go przed „intrygą żydowską“ — bo „intryga żydowska“ to jest wszystko, co mózg endecki wymyśleć zdoła, ażeby zadmuchać jakąś opinję dla polityki endeckiej niepożądaną. A teraz gen. Haller pasowany został na szczególnego faworyta endecji: jest większy od Korfantego i Paderewskiego...

Ale w rzeczywistości poza frazesami, poza pogróżkami — co czyni „obóz narodowy“, będący rzekomo w nieustannej walce z żydostwem? Gdy chodziło o realne interesy, o interesy pp. fabrykantów tytoniowych, — zgodnie głosowali w Sejmie żydzi z endecją i z całym kompletem księży sejmowych... Teraz podobno zanosi się na wspólny front pracodawców przy wyborach do warszawskiej Kasy chorych.

„Robotnik“ pisze na ten temat:

„Za kilka tygodni w początkach lutego mają się odbyć wybory do Kasy Chorych. Wybierać będą pracownicy i pracodawcy. I otóż w żydowskim dzienniku „Hajnt“ ukazuje się ogłoszenie pewnej żydowskiej organizacji kupieckiej, zwołującej swych członków na zebranie dla ułożenia **wspólnej listy kandydatów** do zarządu z pośród pracodawców.

Można mieć wszelką pewność, iż kupcy, którzy nie mają zwyczaju napróżno czasu tracić, nie zebraliby się, gdyby grunt zawczasu nie był zbadany i zgoda drugiej strony zapewniona. W obliczu „niebezpieczeństwa“ grożącego kapitałowi ze strony klasy pracującej zapomina się wzajemne urazy i zwady, rozgrzesza się z bojkotu, wybacza się „żydowskiego prezydenta“, przekreśla się Anonimowe Mocarstwo i Judeo-Polonię.

Endek całuje Sjonistę w brodę, a Sjonista — Endeka w „trefne oblicze“ i tworzy się jednolity front przeciwpracowniczy i Bractwo Adoracji Złotego Cielca, wspólnego boga polskiej i żydowskiej Chjeny.

Więc może mi nareszcie — pyta autor artykułu — kto powie, czem jest właściwie walka dwóch nacjonalizmów?

Nędzną komedją, udawaną walką atletów cyrkowych, czy poprostu obłudą?“

Śmierć Azefa

Wiadomość z Berlina o śmierci Azefa przypomniała to nazwisko głośne przed kilkunastu laty.

Inżynier Jewno Azef, żyd rosyjski, był niegdyś przywódcą rosyjskiej partji socjalistów-rewolucjonistów, członkiem jej komitetu centralnego, kierownikiem jej akcji terorystycznej i miał w tej partji zaufanie nieograniczone i wpływ wprost dyktatorski. Pod jego kierunkiem wykonała bojówka SR szereg zamachów, między innemi zamach na Plehwego, jakoteż ów najgłośniejszy zamach w Moskwie, którego ofiarą padł wielki książę Sergjusz na kawałki rozszarpany przez bombę.

Jakież wstrząsające wrażenie wywarła niespodziana a sensacyjna rewelacja, że tenże Azef jest szpiegiem-prowokatorem ochrany! Wystąpił z tą rewelacją słynny eser Włodzimierz Burcew, redaktor miesięcznika „Byłoje", na podstawie informacyj Michała Bakaja, byłego urzędnika ochrany. Przypomnieć trzeba, że Bakaj zdemaskował całe mnóstwo szpiegów i prowokatorów, grasujących w partjach rewolucyjnych. Partja SR, chociaż przekonała się o prawdziwości wszystkich innych informacyj Bakaja, jednak jego oskarżeniu podniesionemu przeciw Azefowi wiary dać nie chciała. Ale Burcew nie dał za wygraną i wkońcu potwierdzenie informacyj Bakaja o Azefie uzyskał z ust samego naczelnika departamentu policji Łopuchina, który za to został następnie zesłany na Sybir.

Wezwany na sąd partyjny, Azef mieszał się w zeznaniach i wreszcie przed sądem wcale już nie stanął. Znikł.

Żona jego, która o podwójnej roli męża nic nie wiedziała, popełniła samobójstwo.

Jak donoszą pisma berlińskie, Azef w tych dniach dokonał nędznego żywota w Berlinie, gdzie w charakterze inżyniera pod przybranem nazwiskiem pracował w jednej z fabryk.

Pod przybranem też nazwiskiem pochowany został.

Sprawa 8-godzinnego dnia pracy na kolei

W swoim czasie omawialiśmy uchwałę rady ministrów, upoważniającą ministra kolei do przedłużenia czasu pracy w warsztatach kolei o 3 godziny na dobę.

Centralna Komisja Klasowych Związków Zawod., na jednem ze swych posiedzeń, uchwaliła wdrożyć w tej sprawie energiczną akcję.

Również zawodowa organizacja kolejarzy (ZZK) zajęła zdecydowane stanowisko w proteście wystosowanym do rządu i w swym organie zawodowym, w którym zwraca uwagę mas kolejowych na nieaktualność tego zarządzenia, tudzież na niebezpieczeństwo, jakie zawiera ono dla zdobyczy osiągniętych przez organizacje w dziedzinie ochrony pracy robotniczej.

Ponadto, imieniem ZZK zwrócił się do ministerstwa kolei osobiście prezes Związku, poseł tow. Kuryłowicz, który na podstawie faktów zaczerpniętych z kolejnictwa, wykazał, że przedłużenie czasu pracy mieć będzie tylko ten skutek, iż narazi skarb kol. na niepotrzebne a olbrzymie wydatki. Tow. Kuryłowicz, m. in. wskazał na to, iż jeżeli wydajność pracy w warsztatach nie jest taką, jakby sobie życzyć należało, to nie winny temu an 8-godzinny dzień roboczy ani też „brak pilności" ze strony robotników, lecz winy szukać należy przedewszystkiem w błędach samej administracji kol., która nie umie należycie zorganizować pracy w warsztatach. Tow. Kuryłowicz przytoczył na potwierdzenie swych słów szereg przykładów. Tak np. istnieje t. zw. „Centralne biuro zakupów" materjałów przeznaczonych dla warsztatów. To biuro, przy dobrych może zresztą intencjach swych kierowników i pracowników, zorganizowane jest tak wadliwie, że w dostarczaniu materjałów do warsztatów zachodzą omyłki i błędy, wywołujące niejednokrotnie przerwy w pracy warsztatowej. Zdarza się bowiem, że warsztatowcy nie mogą pracować, bo albo nie mają materjałów na czas dostarczonych albo też dostarcza się im nie takich, jakie są potrzebne. Wchodzą tu nadto w grę inne jeszcze błędy administracji. Np. zdarza się często, iż rozebrane dla naprawy parowozy stoją bezczynnie czas dłuższy, bo niema części składowych. Tyczy się to np. parowozów baldwinowskich, przy których zakupnie zagranicą administracja nasza nie pomyślała o równoczesnem zakupnie (na zapas) pewnych części składowych, których nasze fabryki dostarczyć nie mogą. Zwracał na to zawczasu uwagę ówczesny prezes ZZK inż. Kruszewski, który po parowozy jeździł; do słusznych tych uwag wszakże administracja nie zastosowała się, co obecnie pociąga za sobą ujemne skutki.

Wszystkie powyższe przyczyny wpływają właśnie — bez żadnej winy ze strony robotników — na to, że wydajność pracy w warsztatach nie osiąga pożądanego stopnia.

Jednakże za nieudolność i za błędy administracji nie może płacić skarb kolejowy sumami, sięgającemi miljardów, które za t. zw. „pracę pozagodzinową" musiałoby się płacić. Taka gospodarka byłaby rozrzutną i dla interesów kolejnictwa szkodliwą.

W odpowiedzi na przedstawienia tow. Kuryłowicza reprezentant ministerstwa kol. przedewszystkiem zaznaczył, że jakkolwiek Rada ministrów w sprawie przedłużenia pracy powzięła odnośną uchwałę, to jednak ministerstwo kolei na razie nie wydało w tej mierze żadnego rozporządzenia do podwładnych sobie dyrekcyj.

Jest to tem ciekawsze, że prezes dyr. wileńskiej p. Landsberg, pochopny specjalnie do różnych „inowacyj", sprzecznych z osiągniętemi przez pracowników kol. prawami, nakazał w swej dyrekcji przedłużyć dzień roboczy, nie na podstawie polecenia ministerstwa kolei, którego nie było, lecz tylko na podstawie wiadomości podanych przez prasę. Od jakiegoś to czasu, luźne jakieś wzmianki dziennikarskie, często nieścisłe jak w tym wypadku, lub wręcz błędne, mają moc obowiązującą dla prezesa dyrekcji, o to mogłoby ministerstwo kolei p. Landsberga zapytać...

Pozatem reprezentant ministerstwa kolei oznajmił tow. Kuryłowiczowi, że gdyby nawet ministerstwo przedłużenie dnia roboczego wprowadziło, to uczyni to zawisłem od zgody każdego robotnika.

Jak się dowiadujemy, sprawa cała o tyle przestaje być na razie aktualną, że termin 3-miesięczny, na który od dnia powzięcia uchwały rada min. dała zezwolenie, wkrótce upłynie. Gdyby zaś w przyszłości zachodziła rzeczywista potrzeba podobnego zarządzenia, wówczas ministerstwo kolei zasięgnie w myśl ustawy opinji odnośnych związków.

Przygotowania do socjalistycznego zjazdu zjednoczeniowego

Dnia 5 bm. zjechali do Kolonji członkowie Komitetu organizacyjnego, zajmującego się przygotowaniem zjazdu zjednoczeniowego socjalistów, mającego się odbyć w Hamburgu. II-ga Międzynarodówka wysłała Shawa, Vandervelde'a, Welsa i Stauninga. Z ramienia wspólnoty wiedeńskiej przybyli Adler, Bracke, Crispien, Abramowicz, Wallhead. Przewodniczącym obrano tow. Vandervelde'a. Zajmowano się głównie sprawą warunków dopuszczenia organizacji robotniczych do zjazdu. Ustalono narazie wystosować zaproszenia do wszystkich organizacyj socjalistycznych, uznających następujące zasady:

1) zniesienie kapitalistycznej formy produkcji jako cel, a walkę klasową jako środek wyzwolenia klasy robotniczej.

2) jedność ruchu zawodowego, reprezentowanego przez Amsterdam, jako nieodzowny warunek skutecznego prowadzenia walki klasowej.

3) rezolucje konferencji pokojowej w Hadze z grudnia 1922 r. o zadaniach klasy robotniczej w czasie wojny, jako podstawę walki przeciwko niebezpieczeństwom wojennym, oraz konieczność ustalenia całkowitej jawności w zachowaniu się proletarjatu podczas wojny.

4) organizacja międzynarodowa winna być instrumentem dążności klasy robotniczej nietylko w czasie pokoju, lecz także nieodzownym instrumentem w czasie wojny.

5) nie wolno należeć do żadnej organizacji międzynarodowej, prócz do mającej na nowo powstać międzynarodówki socjalistycznej, której uchwały będą wiążące dla danej partji.

—ooo—

Sprawy partyjne

BACZNOŚĆ TOWARZYSZE! CZŁONKOWIE WYDZIAŁÓW GMINNYCH! Okręgowy Komitet robotniczy PPS w Cieszynie zwołuje na niedzielę 21 stycznia o godzinie 9 rano, w sali „Domu Robotniczego" w Bielsku **ZJAZD** wszystkich towarzyszów, którzy przy ostatnich wyborach gminnych wybrani zostali do wydziałów gminnych. Porządek dzienny zjazdu: Stanowisko socjalistycznych członków Wydziałów i Rad gminnych wobec zagadnień polityki gminnej w chwili obecnej. — Ze względu na ważność obrad, obecność wszystkich interesowanych bardzo pożądana. O punktualne przybycie uprasza OKR. PPS: Jan Kuchejda, sekretarz. Józef Machej przewodniczący.

—ooo—

KONFERENCJA OKRĘGOWA PPS ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO odbędzie się w niedzielę 4 lutego o godzinie 8'30 rano, w sali Domu Robotniczego w Bielsku. Porządek dzienny: 1. Zagajenie, wybór prezydjum i komisji. 2. Sprawozdanie: a) z czynności; b) kasowe; c) z wyborów. 3) Organizacja i prasa. 4) Wybór OKR, komisji rewizyjnej i sądu rozjemczego. 5) Wolne wnioski.

Delegatów na konferencję wybierają komitety miejscowe na poufnych zgromadzeniach członków. Delegaci muszą być zaopatrzeni w mandaty podpisane przez przewodniczącego zgromadzenia członków i sekretarza komitetu miejscowego. Koszta delegata ponosi komitet miejscowy. Wnioski na konferencję należy nadsyłać do 28 stycznia, na ręce tow. Macheja Józefa, Cieszyn, ul. Stalmacha 4.

ZA OKR. PPS. W CIESZYNIE:
Jan Kuchejda sekretarz. Józef Machej, przewodniczący.

Z sali sądowej

Kraków, 12 stycznia.

WYGRANY PROCES PRZECIW TRAMWAJOWI W KRAKOWIE

Podwyżka ceny biletów już zapłaconych jest niedopuszczalną

(k) Jak już donosiliśmy, grupa adwokatów, niezadowolonych z podwyżki cen tramwajowych, wniosła skargę przeciw dyrekcji tramwajowej w Krakowie, że żądana od nich dopłata do ceny zakupionych bloczków tramwajowych jest nieważną i że podwyżka cen nie działa co do nich wstecz. Dyrekcja tramwajowa rozesłała wówczas sprostowanie do dzienników, iż wiadomość od wyniku procesu na korzyść tych „malkontentów" jest przedwczesną, gdyż motywa wyroku są nieznane. Wczoraj doręczono skarżącym motywa pisemne wygranego przez nich procesu, w których orzeczono, że umowa o bilety tramwajowe jest umową prywatno-prawną, która bez zgody obu kontrahentów, jako oparta na ustawie cywilnej, nie może być zmienioną, ani przez Radę nadzorczą tramwaju, ani przez Radę miejską, ani nawet przez ministerstwo kolejowe. Zakupione i zapłacone bilety tramwajowe są bezwarunkowo własnością kupującego, którą może każdy z nich swobodnie dysponować, bez względu na nowe warunki i ograniczenia.

—ooo—

SŁUCHACZ PRAW PRZED SĄDEM

(k) Wczoraj przed sądem okręgowym karnym w Krakowie, przed zwykłym trybunałem, toczyła się rozprawa przeciw 22-letniemu Stanisławowi Pazdalskiemu, słuchaczowi praw i praktykantowi pocztowemu, oskarżonemu o to, że w czasie od lutego do września 1922 r. w Krakowie, jako urzędnik pocztowy, popełnił z chęci zysku w związku ze swem urzędowaniem, zbrodnię kradzieży. Kilkakrotnie zabrał on powierzone mu listy wartości wyżej 50.000 marek, nadesłane z zagranicy wraz ze znajdującymi się w nich banknotami zagranicznymi. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał uwolnił Pazdalskiego od zbrodni kradzieży podczas urzędowania, a skazał za występek naruszenia tajemnicy listowej na 6 miesięcy ciężkiego więzienia. Po rozprawie na wniosek obrońcy adwokata dr. Szalaya Pazdalskiego wypuszczono na wolną stopę. Przewodniczył s. s. o. Hubaczek, wotowali s. s. o. Kraus i s. s. o. Federowicz, oskarżał prokurator Stąpor.

Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza w Krakowie

I. SERJA WYKŁADÓW p. t.:

„POŁOŻENIE GOSPODARCZE POLSKI"

Dnia 13 stycznia 1923 o godzinie 6 wieczór w sali Rady Miejskiej

Poseł Dr HERMAN DIAMAND:

„ZAGADNIENIA DROŻYZNY"

CENY BILETÓW:

Miejsca siedzące 500 Mk, miejsca stojące 300 Mk.

Członkowie U. L. za okazaniem legitymacji płacą połowę.

Bilety wstępu do nabycia wcześniej w księgarni WP. A. Krzyżanowskiego, Linja A—B, przed wykładem u wejścia do sali.

KRONIKA

Kraków, 12 stycznia.

Wiec obywatelski

W niedzielę dnia 14 stycznia br. o godz. 10 rano odbędzie się w sali Sokoła przy ul. Wolskiej w Krakowie masowy wiec obywatelski, na którym będą omawiane sprawy: 1) zwalczanie szalejącej obecnie drożyzny, 2) sprawozdanie delegatów Związku Zrzeszeń prac. publ. wojew. krak. z pertraktacyj z rządem w sprawie uposażenia pracowników państwowych.

Wiec ten zostaje zwołany przez Związek Zrzeszeń prac. publ. wojew. krak.

—ooo—

REDUTA PRASY zapowiada się świetnie, o czem świadczy wielkie zainteresowanie, jakie w mieście wywołała zapowiedź tej tradycyjnej zabawy, będącej najważniejszym punktem karnawału. Reduta odbędzie się w dzień przedświąteczny 1 lutego b. r. Komitet zabawy w tych dniach przystąpi do rozsyłania gustownych zaproszeń do stałych bywalców reduty.

O LISTY LOKATORÓW. Magistrat krakowski wzywa właścicieli realności, którzy nie przedłożyli dotąd list lokatorów dla wymiaru podatku od lokali na rok 1923, aby wypełnione listy złożyli bezzwłocznie do końca bieżącego tygodnia t. j. do dnia 13 stycznia br. we właściwym komisarjacie dowodowym, a to pod rygorem surowych grzywien i sporządzenia list na ich koszt z urzędu. Przy tem wyjaśnia się, że powyższe listy należy wypełnić według stanu z 15 grudnia 1922 oraz, iż jako czynsz, względnie wartość czynszową należy podać w rubryce 5, względnie 6 listy czynsz w wysokości przedwojennej, podwyższony o 100 procent przy mieszkaniach do 6 pokoji, o 150 proc. przy mieszkaniach ponad 6 pokoji, a 300 procent przy lokalach przemysłowych i handlowych, przyjmując 1 koronę za 1 markę.

Z KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO. Podania o przypuszczenie do egzaminu dojrzałości w chakaterze eksternistów w terminie letnim należy odtąd wnosić do kuratorjum w nieprzekraczalnym terminie najpóźniej do 15 lutego, w terminie zaś jesiennym najpóźniej do 15 maja. Podania zgłoszone w terminie późniejszym, jakoteż podania niezaopatrzone potrzebnymi dokumentami nie będą uwzględniane.

WYZYSK LUDNOŚCI ROBOTNICZEJ. Właścicielka sklepu z wędlinami przy ul. Kazimierza Wielkiego Nr. 68, Marja Gucwa, sprzedaje wędliny po niezmiernie wysokiej cenie, nie licząc się z cennikiem magistratu. Dnia 9 stycznia sprzedawała gotowaną wędzonkę po 6000 marek za kilo, mimo, iż maksymalna cena, ustanowiona przez Magistrat dnia 4 stycznia, wynosiła 4650 marek za kilogram. W ten sposób nawet przy uwzględnieniu ceny o 200 marek wyższej przy drobnej sprzedaży w sklepach, wynosi o 1150 marek na kilogramie więcej. Za powyższą lichwę odpowie Gucwowa przed władzą.

PRZYGNIECIONY PRZEZ MASZYNĘ. Wczoraj rano transportowano wozem dużą maszynę ślusarską do jednego z warsztatów krakowskich. Na wozie jechał pomocnik ślusarski 14-letni Stanisław Gondek. Na ul. Kościuszki maszyna wskutek wstrząsu przewróciła się na chłopca, który pod ciężarem żelaza doznał złamania lewej nogi i ciężkich dartych ran na całem ciele. Do bezprzytomnego i pokrwawionego chłopca zawezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewiózł w beznadziejnym stanie do kliniki chirurgicznej.

Rzeźnicy, masarze i piekarze paskują w dalszym ciągu

(k) Nowo uchwalony cennik na mięso, wędliny i pieczywo, nie został jeszcze zatwierdzony, a tymczasem obowiązują w dlaszym ciągu dawne ceny, aż do zatwierdzenia nowego cennika przez władze wojewódzkie. Prawdopodobnie w dniu dzisiejszym będzie nowy cennik zatwierdzony i od tego czasu wejdzie w życie. Panowie rzeźnicy masarze i piekarze, jak zwykle nie czekali na zatwierdzenie cennika przez województwo, lecz **sprzedawali towar już po nowych cenach, a nawet i wyższych.** Kilku z takich paskarzy zostało wyłapanych przez władze kontrolne magistratu, a sprawy ich oddane zostały do prokuratury. Paskarze ci staną przed sądem, oskarżeni o lichwę.

Wywóz jaj za granicę państwa

(k) Po wyłapaniu transportów z bydłem i nierogacizną przyszła kolej na nowe odkrycie. Otóż władze kontrolne policji wpadły na ślady nowej afery wywozowej — wywozu jaj z Małopolski do Niemiec i Czech. Ze względu na toczące się śledztwo cała sprawa trzymana jest w tajemnicy. Jak słychać jednak, w aferę jajczaną wmieszanych jest bardzo wiele osób, które od dłuższego czasu robią na jajach grube interesy.

Jakże nie ma szaleć drożyzna, kiedy wszystkie produkty spożywcze idą z Polski za granicę i to przeważnie nielegalną drogą.

Fałszerze wiz niemieckich w Krakowie

Siedzibą fałszywego konsula hotel „City"

(k) Konsul niemiecki w Krakowie, zgłosił się do policji państwowej w naszem mieście z doniesieniem, że w ostatnich kilku miesiącach stwierdzono fałszywe wizy paszportowe niemieckie na paszportach polskch. Fałszywe wizy widniały na paszportach kupców z Krakowa i okolicy, którzy mimo starań wskutek ważnych przyczyn nie powinni byli otrzymać wizy. Jak śledztwo wykryło, fałszerstwa wiz paszportowych dopuszczała się szajka, mająca siedzibę w Katowicach. Równocześnie aresztowano w Krakowie w kawiarni hotelu „City" jednego z głównych pośredników w wyrabianiu fałszywych wiz, niejakiego Jakóba Neufelda false Silbersteina l. 38. Neufeld stał w kontakcie z bandą fałszerzy w Katowicach, gdzie często wyjeżdżał z zebranymi w hotelu „City" paszportami kupców, chcących wyjechać do Niemiec. Wizy były łudząco naśladowane, szczególnie podpisy i pieczęcie. W toku dochodzeń stwierdzono dalej, że na czele tej szajki fałszerzy wiz niemieckich stał Karol Bulla, Górnoślązak zamieszkały w Katowicach przy ul. Młyńskiej 3. Był on tym „konsulem", który podpisywał wizy, a sekretarką była Emilja Ptok kochanka Bulli. Bulla w czasie okupacji francuskiej na Górnym Śląsku był karany więzieniem 9-miesięcznem za podrabianie wiz francuskich. Wczoraj dokonano aresztowania Bulli, jego kochanki Emilji Ptok i matki jej Marji. Neufelda odstawiono również wczoraj rano do więzień sądu okregowego karnego w Krakowie. Bulla zajmował w Katowicach wraz z Kochanką olbrzymie apartamenta, wspaniale urządzone i znany był w tamtejszych kawiarniach jako „dobry gość".

Echa afery Vorzimmera

(k) Wyznaczone na wczoraj rozprawy o lichwę, które miał prowadzić s. s. o. Kaczmarski, przeprowadził s. s. o. Drożdzikowski. Po przeprowadzeniu dwóch rozpraw zjawił się celem stałego objęcia oddziału XVII lichwy po dr. Kaczmarskim przydzielony nowy kierownik tego oddziału, s. s. o. dr. Frączkiewicz, b. dyrektor państwowego urzędu walki z lichwą w Krakowie i odrazu objął urzędowanie. Wkrótce potem przybył do prezesa sądu dr. Pelca, s. s. o. dr. Kaczmarski, zgłaszając swe wyzdrowienie. Przydział dr. Kaczmarskiego do czynności sędziowskich nastąpi przez kompetentne władze w najbliższych dniach.

Śledztwo przeciw Vorzimmerowi jest już na ukończeniu. Prowadzi je s. s. o. Drożdzikowski. Jeszcze w bieżącym tygodniu akta śledcze zostaną odesłane prokuratorowi dr. Gniewoszowi, celem wygotowania aktu oskarżenia. Rozprawa odbędzie się zapewne w najbliższej kadencji **sądów** przysięgłych.

Szczęśliwa Warszawa

Dzienniki warszawskie donoszą:

Wobec wygórowanych cen, pobieranych przez producentów rolnych za bydło, hurtownicy warszawscy przystąpili do sprowadzenia do stolicy stepowych wołów besarabskich. Dnia 9 stycznia ukazały się na rynku warszawskim pierwsze woły, w ilości 36 sztuk, zakupione w Besarabji. Dnia 10 stycznia mięso besarabskie ukaże się już w sprzedaży.

W najbliższym czasie oczekiwać należy **zniżki ceny mięsa,** albowiem dalszy import wołów jest przewidziany w daleko większych rozmiarach. Już **dziś,** aczkolwiek **ceny mięsa pozostają na dotychczasowym poziomie,** na rynku mięsnym odczuwa się **tendencja wybitnie zniżkowa.**

Zniżka cen mięsa w związku ze systematycznym dowozem wołów besarabskich — to dla nas brzmi, jak bajka arabska.

Żart przyczyną wielkiego śledztwa policyjnego

Działo się we Lwowie

Niewinny żart stał się onegdaj we Lwowie przyczyną przykrych nieporozumień i wywołał dochodzenia policyjne, zakrojone na szeroką skalę, zmierzające do wykrycia jakiejś nowej tajnej organizacji spiskowej. Młody dr F., chcąc wypłatać figla znajomemu swemu, sąsiadowi z tej samej kamienicy, radcy kolejowemu S., wypełnił po rusku zaopatrzony w pieczątki czysty blankiet kasowy rządu Petlury, znaleziony swego czasu w mieszkaniu, tak, iż dokument czynił wrażenie dekretu nominacyjnego pana S., dyrektorem kolejowym we Lwowie z miesięczną płacą 1,750.000 rubli sowieckich. Wieczorem tegoż dnia był dr F. w teatrze Małym, a gdy wrócił do domu i chciał list zawierający ów dokument wrzucić do skrzynki listowej pana S., spostrzegł, że list się zgubił. Pospieszył więc z ojcem do zamkniętego już teatru, gdzie na podstawie pisma polecającego pozwolono im szukać zagubionego listu. List znajdował się już w rękach policji, która wdrożyła energiczne dochodzenia przy udziale jednego z komisarzy, kilku wywiadowców i kilkunastu posterunkowych. Obsadzono gmach teatru Małego, gdzie przeprowadzono rewizję, oraz dom, w którym mieszka radca S., i obudzono nawet śpiącego już dyrektora teatru Czarnowskiego. Nad ranem wkroczyła policja do mieszkania radcy S., gdzie po przeprowadzeniu gruntownej rewizji w obecności Bogu ducha winnego pana S. — oczywiście bez skutku — miano już przystąpić do dalszych czynności urzędowych, gdy wtem zjawił się również poszukiwany ojciec dr F., starszy radca kolejowy, chcąc — jak codziennie o godz. 8 rano — udać się razem z radcą S. do biura. Dopiero teraz wyświetliła się cała sprawa, dochodzenia wstrzymano, a spisanie protokołu zakończyło tę „aferę".

—ooo—

STAŁE PRZEDSTAWIENIA KINEMATOGRAFICZNE DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ zorganizowało Kuratorjum O. S. K. z współudziałem „Komitetu szkolnego dla przedstawień teatralnych" w porozumieniu z reprezentantem warszawskiego Instytutu Pokazów Świetlnych oraz Zarządem teatru świetlnego „Uciecha". Na program składają się głównie filmy pouczające z dzieciny przyrody, geografji i t. p., obok tego rozrywkowe, humorystyczne. Przedstawienia rozpoczęły się w d. 8 bm. i odbywają się codziennie w teatrach świetlnych: „Uciecha", „Zachęta" i „Promień" w godzinach przed- i popołudniowych. Bierze w nich udział młodzież około 70-ciu szkół krakowskich pod opieką nauczycieli.

—ooo—

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. Niezwykle oryginalna, pełna ożywczego optymizmu sztuka rosyjskiego pisarza Jewreinowa „To co najważniejsze" grana będzie dzisiaj po raz 25-ty. Jutro i w niedzielę wieczór po raz 9 i 10 „Popas Króla Jegomości". W niedzielę o godz. 3 i pół popołudniu „Betleem polskie" L. Rydla.

Z TEATRU BAGATELA. „Koniec Sodomy" Sudermanna, którego wznowienie na scenie Bagateli przyjęła prasa krakowska z uznaniem, granym będzie do poniedziałku włącznie. W sobotę popołudniu po cenach zniżonych „Bęben" z pp. Wernicz i Dobrzańskim. W niedzielę popołudniu po cenach zniżonych „Panna i mamusia".

OPERA I OPERETKA. Helena Miłowska i Filip Kuligowski, artyści operetki lwowskiej, wystąpią dziś w piątek, jutro w sobotę i w niedzielę o godz. 7 i pół wieczór w operetce E. Kalmana „Bajadera". W niedzielę o 3 i pół popoł. „Cyganerja" z udziałem najwybitniejszych sił operowych.

DWA PRZEDSTAWIENIA „BETLEEM POLSKIEGO" DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ odbędą się w dniach 16 i 22 bm. w teatrze miejskim im. J. Słowackiego o godz. 3 min. 30 po południu. — Sprzedażą biletów po cenach znacznie zniżonych zajmuje się „Komitet szkolny dla przedstawień teatralnych przy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek 15 stycznia o godz. 5 pop. Porządek dzienny: Czł. Fr. Bujak: O stosunkach plemion litewskich z germańskiemi. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

Z TOW. MIŁOŚNIKÓW JĘZYKA POLSKIEGO. 1. Miesięczne zebranie z odczytem prof. K. Nitscha p. t. „Jak nie należy pojmować poprawności językowej" odbędzie się w niedzielę 14 stycznia o godz. 11 w sali 43 uniwersytetu. 2. Przerwany „Kurs gramatyki dzisiejszego języka polskiego" dla nauczycieli rozpocznie się w poniedziałek 15 stycznia o godz. 6 w sali 35 uniwersytetu.

ODCZYT „O wpływie instytutów badawczych na rozwój przemysłu chemicznego" wygłosi w piątek, 19 bm. o godzinie 6 wieczorem dr Zenon Martynowicz, członek zarządu Stowarzyszenia „chemiczny instytut badawczy" w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej (Długa 1. I. p.).

—ooo—

Z POLSKI

PRZYJĘCIE U PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ. Kancelarja cywilna prezydenta Rzeczypospolitej rozesłała do przywódców wszystkich bez wyjątku klubów sejmowych zaproszenie prezydenta na wieczerzę, która się odbędzie w Belwederze 13 bm.

PODROŻENIE WODY I TEATRÓW W WARSZAWIE. Magistrat warszawski wystąpił do Rady miejskiej z wnioskiem o podwyższenie od 1 stycznia b. r. ceny wody. Metr wody kosztować będzie 336 marek. Również podwyższone zostaną o 50 procent ceny miejsc w teatrach miejskich.

OKRADZENIE POSŁA. Nocy onegdajszej między stacjami Przeworskiem a Kraśnikiem, z zarezerwowanego przedziału I klasy w pociągu Lwów—Warszawa, Marjanowi Jaroszyńskiemu, posłowi do Sejmu, skradziono neseser skórzany żółty, zawierający różne przybory, sygnet złoty i t. d. ogółem wartości 2 miljony marek.

CHJEŃSKI SKŁAD BRONI W LUBLINIE. Dnia 7 stycznia policja lubelska dokonała rewizji przy ul. Krakowskie Przedmieście 53, w mieszkaniu Jerzego i Mieczysława Pieniążków. Znaleziono kilkanaście sztuk krótkiej broni oraz amunicję. Ciekawe, że M. Pieniążek, legitymując się z posiadania takiej ilości krótkiej broni, przedstawił pozwolenie miejscowego starostwa na prawo posiadania trzech rewolwerów. Jerzego Pieniążka poszukuje policja. Obaj ci panowie podobno biorą czynny udział w chjeńskich bojówkach. W krytycznych dniach grudniowych ciągle wyjeżdżali automobilami. Zajęcia nie mają żadnego.

PIĘKNY PRZYKŁAD OFIARNOŚCI ROBOTNICZEJ. Dnia 4 stycznia odbyło się zgromadzenie zawodowe robotników fabryki cementu w Górce. Po omówieniu spraw zawodowych i organizacyjnych zebrani po przemówieniu tow. Śliwińskiego uchwalili oddać 2-godzinny zarobek na rodzinę po ś. p. tow. Kałuszewskim i taki zarobek na rzecz strejkujących drukarzy w Krakowie. Zebraniem ofiar zajmuje się miejscowy Zarząd oddziału Związku zawodowego robotników przemysłu chemicznego.

WYZYSK KAPITALIZMU. Pół roku temu zmarł w Wysokiej, pod Łazami, majster z tamtejszej fabryki Portland-cementu „Wysoka", Klemens Szwedowski. Pozostała po nim wdowa z nieletnim synem i dwoma wnuczkami. Wdowa udała się do tych, którym ś. p. Szwedowski oddał 32 lata ciężkiej pracy i prosiła o skromną zapomogę. Po długich zwlekaniach prośbie odmówiono. Dlaczego? Czy żona tego człowieka, który od początku istnienia fabryki pracował na zbogaconych Eigerów, z których jeden, Bolesław Eiger, piastuje nawet dyplomatyczną godność konsula honorowego w Warszawie, niema prawa do zapomogi fabrycznej? Czy sumienie dyrektora fabryki „Wysoka", p. Brzozowskiego, byłego kierownika urzędu walki z lichwą i spekulacją w Będzinie, pozostało w uczciwym stosunku do znękanej wdowy? Miljardowe przedsiębiorstwo pp. Eigerów, ciągnące szalone zyski z pracy robotnika polskiego, nie umie zdobyć się na zapomogę dla pozostałej wdowy po zmarłym pracowniku, który uczciwie sterał całe swoje życie w ich służbie.

SKARGA KASACYJNA DĄBALA. Wczoraj w sądzie najwyższym odbył się epilog procesu Dąbala, który skazany był przez sąd okręgowy na 6 lat ciężkiego więzienia. Sąd apelacyjny zmniejszył karę na 3 lata. Dąbal zwrócił się do najwyższej instancji. Po odczytaniu aktów z procesów w pierwszych dwóch instancjach, prokurator żądał utrzymania wyroku w całej mocy, natomiast obrońcy domagali się całkowitego uwolnienia Dąbala. Sąd najwyższy pod przewodnictwem prezesa Nowodworskiego ogłosił, że orzeczenie w sprawie skargi kasacyjnej ogłoszone zostanie 16 bm.

KURS RADJOTECHNIKI, jak komunikuje nam Instytut technologiczny, Lwów, Bourlarda 5, odbywać się będzie w czasie wieczornym (wykłady i ćwiczenia). Uczestnicy po odbyciu kursu (2—3 miesięcy) mogą przystąpić do egzaminu. Świadectwa, otrzymane stwierdzą kwalifikacje uczestników dla zawodu radjotechnika, a to dla stacji radjotelegraficznych państwowych, w zakresie wojskowym (lądowe, marynarka, lotnictwo), lub cywilnym (poczta, kolej i t. p.), oraz dla prywatnych (po uchwaleniu odnośnej ustawy, obecnie wniesionej do Sejmu).

Przegląd gospodarczy

JARMARK SZWAJCARSKI W BAZYLEI

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia interesentów, iż w czasie od 10—24 kwietnia br. odbędzie się w Bazylei jarmark, na którym wystawione będą tylko wyroby szwajcarskie. Bliższych informacji zaciągnąć można w biurze Izby (ul. Długa 1).

—ooo—

Zakaz notowania obcych walut na giełdzie warszawskiej

Warszawa (Tel. wł. Naprzodu). Na czwartkowem zebraniu giełdowem na skutek zarządzenia delegata ministerstwa skarbu **zakazano transakcji wysokowartościowymi walutami** do wtorku włącznie. Wskutek tego zakazu do tego dnia cedula giełdowa **nie będzie notowała kursu walut zagranicznych.**

GIEŁDA ZBOŻOWA W WARSZAWIE

Warszawa (PAT) Mąka żytnia franco stacja załadowania 54.000, jęczmień kongresowy franco stacja załadowania 52.000, owies małopolski franco stacja załadowania 53500, otręby żytnie 32.000 mąka pszenna 65 proc. 145.000, kuchy lniane 49.000 jęczmień browarniany poznański 52500—54500, jęczmień na paszę poznański 50.000, jęczmień poznański 53.000, mąka pszenna 40 proc. 140.000, owies kongresowy 54500, mąka żytnia 70 proc. 87.000—87.500.

PODWYŻKA TARYFY ZA TELEGRAMY W GDAŃSKU

Gdańsk (AW.) Od 10 stycznia w ruchu z **Polską**, z wyjątkiem polskiego Śląska, podwyższono opłaty telegraficzne do 35 mk. niem. za słowo. Telegramy prasowe o połowę taniej. Opłaty telegraficzne przy oddaleniu 25 klm. ustalono na 160 mk. za 3 minuty, przy 50 klm. na 320 mk., 100 klm. 480 mk., przy każdych następnych 100 klm. 240 mk.

BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA KOLEJOWA Z ROSJĄ

Warszawa (AW.) Zaprowadzenie komunikacji bezpośredniej kolejowej między Polską a Rosją na zasadzie umów zawartych między władzami kolejowymi polskimi i rosyjskimi. nastąpić ma **w połowie lutego br.**

—ooo—

Giełda krakowska z 11 stycznia.

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	[illegible]		[illegible]		
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	Transakcya
Dolary St. Zjed	20.500	21.500	20.500	21.500	21.200
„ kanad.	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
Franki franc.	1350·—	1450·—	1350·—	1450·—	1430·—
„ belgijs.	1200·—	1300·—	1200·—	1300·—	—·—
„ szwajc	—·—	—·—	—·—	—·—	4090·—
Funty szterlin.	—.—	—·—	—.—	—.—	98.5 0
Marki niemiec	1·75	2·20	1·75	2·20	2·07
Korony austr.	29 —	31·—	29 —	31·—	30 25
„ czesko-sł.	550·—	590 —	560·—	600 —	600·—
„ węgiers.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
„ duńskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Lei rumuński	—·—	—·—	—·—	—·—	129·—
Liry włoskie	—·—	—·—	—·—	—·—	10 5·—
Floreny holen.	—·—	—·—	—·—	—·—	8575 —

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	oflar.	żądano	Transakcya
Bank Przemysł. I—V em.	2300·—	3000 —	2600—2800
Bank Hipoteczny	1700·—	2200·—	
Bank Małopolski.	2000·—	2500·—	
Ziemski Bank Kredyt. .	2000·—	2500·—	
Powszechny Bank Kredyt.	650·—	750·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	—·—	—·—	
Bank Komercjalny I—IV	600·—	800 —	750
Bank Handl. w Warszawie	—·—	— —	
Bank Związ. spółek Zarob	9.000	11.000	10300—10500
Miljonowka	1600	1700·	

Akcye tow. handl. i przem.	Waluta markowa		
	oflar.	żądano	Transakcya
P. I. H. I—IV em.	[illegible]600·—	2900·—	2850—2700
„Impex"	375 —	425	400 420
„Pharma" (B. Jawornicki)	9000·—	10.000	9000—10000
„Polski Glob"	750·—	850·—	800
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	450·—	525·—	500
Zieleniewski—III em. „ex"	38.000	43.000	42000—40000
Warsz. Parowozy I—II em.	8000·—	9000·—	8500
H. Cegielski, Poznań I-VIII	59.000	64.000	
„Potęga" Tow. Luty żel.	—.—	—.—	
„Lemiesz"	—·—	—·—	
„Trzebinia" I—IV em.	15.000	17.000	17000—15000
„Pocisk"	4500·—	5500 —	4500
Automotor	3000 —	3500·—	3100
Portland-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	69000
Górka	38.000	42.000	39000—40000
Siersza	31.000	37.000	32000—36000
Tepege I—IV	28 000	32.000	32000—28000
Polska Nafta	5000	6000 —	5500—6000
Oikos	4[illegible].000	46 000	
Pezet	3000	4000·—	3700
Tłuszcze Trzebinia	18.000	24.000	
„Krakus" I—V em.	5000	6500 —	6000
Porcelana Ćmielów	21.000	24 000	21500
Fabr. cukru w Chodorowie	38.000	43.000	39500—42000
Elektr. Siersza I—IV em	35[illegible]0·—	4500·—	3900
Strug	5500·—	6500·—	6250

—ooo—

TELEGRAMY GIEŁDOWE

Warszawa 11 bm. (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1650—1700. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 21100 20575 20800 sprzedaż 20700 kupno 20700. Marki niemieckie trans. 2'12 i pół, 2'07 i pół, 2'10. Czeki: Belgja 1330 1340 1336 i pół, sprzedaż 1323 i pół kupno 1323 i pół. Berlin trans. 2'04 2'07 i pół 2'05 sprzedaż 2'10 kupno 2'00. Londyn 99400 98200 sprzedaż 99250 kupno 98260. Nowy Jork trans. 21100 20575 20800 sprzedaż 20900 kupno 20700. Nowy Jork drobne sprzedaż 20850 kupno 20650. Paryż 1475 1455 1462 i pół. sprzedaż 1470 kupno 1455. Praga 587 i pół 584 585. Szwajcarja 4010 4015 3990 sprzedaż 4010 kupno 3970. Wiedeń trans. 30 i pół 31 sprzedaż 31 kupno 30. Włochy trans. 999 sprzedaż 1045 kupno 1025.

Zurych 11 bm. (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 0'05, Holandja 209'75. Nowy Jork 528'25. Londyn 24'68, Paryż 36'35. Medjolan 26'25. Praga 15'05, Budapeszt 0'20, Bukareszt 2'75. Belgrad 5'30. Sofia 3'50. Warszawa 0'03 i trzy czwarte, Wiedeń 0'00'75. Austryacka korona stempl. 0'00'76.

Francuzi rozpoczęli okupację zagłębia Ruhry

Essen (PAT) Francuska kawalerja i piechota wraz z samochodami **przekroczyły we czwartek o godz. 6 rano granice** obszaru Ruhry i posuwają się dalej naprzód.

Essen (PAT) Biuro Wolffa donosi, że przekroczenie granicy przez wojska francuskie nastąpiło we czwartek o godz. 6 rano koło Kettwig. Kawalerja francuska i piechota z automobilami pancernymi wyruszyła dwoma kolumnami w kierunku na **Essen**. Od strony Mühlheim nie widać żadnych wojsk.

Essen (PAT) Straż przednia wojsk francuskich przybyła tu we czwartek o godz. 9'30 przedpołudniem.

UZASADNIENIE KROKU FRANCUSKIEGO

Paryż (PAT) Nota francuska wręczona rządowi niemieckiemu przez ambasadora francuskiego w Berlinie brzmi jak następuje: Na skutek uchybień stwierdzonych przez komisję odszkodowań, a popełnionych przez Niemcy w wykonaniu programu komisji odszkodowań, dotyczącego dostawy drzewa i węgla dla Francji i zgodnie z postanowieniem par. 17 i 18 aneksu drugiego, części ósmej traktatu wersalskiego, rząd francuski uchwalił wysłać do zagłębia Ruhry specjalną komisję kontroli, składającą się z inżynierów uposażonych w niezbędne pełnomocnictwa w tym celu, aby sprawować dozór nad działalnością miejscowego syndykatu węglowego, oraz aby zapomocą rozkazów wydawanych przez przewodniczącego komisji już to syndykatowi węglowemu już to niemieckim władzom transportowo-komunikacyjnym, zabezpieczyć ścisłe wykonanie programu ustalonego przez komisję odszkodowań. Rząd **włoski** postanowił, aby również inżynierowie włoscy wzięli udział w akcji powyższej. Rząd francuski z naciskiem oświadcza, że **wcale nie myśli przystępować obecnie do operacji o charakterze wojskowym, ani też do okupacji o charakterze politycznym** i wysyła do okręgu Ruhry poprostu tylko komisję inżynierów i urzędników w celu wyraźnie zakreślonym, a mianowicie w celu poszanowania ze strony Niemiec dla zobowiązań zawartych w traktacie wersalskim. Rząd francuski wprowadza do okręgu Ruhry tylko te **wojska, które są niezbędne dla ochrony komisji inżynierów**, oraz dla zabezpieczenia wykonania powierzonego jej mandatu. W ten sposób nie będzie spowodowane żadne wstrząśnienie i żadna zmiana w normalnym biegu życia ludności i ludność ta będzie mogła kontynuować pracę w spokoju i porządku. Rząd niemiecki ma najwyższy interes aby ułatwić zarówno pracę komisji, jak i instalację wojsk przeznaczonych do jej ochrony. Rząd francuski liczy na dobrą wolę rządu niemieckiego oraz władz niemieckich wszystkich kategoryj. Gdyby na skutek jakichkolwiek machinacyj działalności founkcjonarjuszów komisji albo zainstalowanie wojsk jej towarzyszących napotykało na przeszkody, albo przeciwdziałania, albo gdyby przez zaniechanie działania ze strony tych władz spowodowane zostało jakiekolwiek zamieszanie w życiu gospodarczem okręgu, natychmiast przed sięwzięte zostaną wszelkie środki **przymusowe**, wszelkie **sankcje karne**, jakiekolwiek tylko będą uznane za niezbędne.

ODWOŁANIE POSŁÓW NIEMIECKICH W PARYŻU I BRUKSELI

Berlin (PAT) Pełnomocnik niemiecki w Paryżu dr Mayer otrzymał telegraficzne polecenie, aby **opuścił Paryż.** Podobne polecenie otrzymał poseł niemiecki w **Brukseli** Landsberg.

NARADA PREMIERÓW KRAJÓW NIEMIECKICH

Berlin (PAT) „Deutsche Allgemeine Zeitung“ dowiaduje się, że kanclerz Rzeszy zwołał na piątek popołudniu do Berlina naradę prezydentów ministrów krajów związkowych Rzeszy.

ZWOŁANIE PARLAMENTU NIEMIECKIEGO. — DZIEŃ ŻAŁOBY W NIEMCZECH

Wiedeń. (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina: Reichstag, który miał się zebrać w przyszły wtorek, został zwołany na sobotę 13 b. m. Stało się to w związku ze sprawą obsadzenia zagłębia Ruhry. Oczekuja, że rząd złoży w sobotę w parlamencie oświadczenie. **Najbliższa niedziela ma być ogłoszona jako dzień żałoby w całem państwie niemieckiem.** Istnieje plan zwołania zgromadzeń ludowych przez wszystkie stronnictwa polityczne, aby całej ludności dać możność **manifestacji** z powodu obsadzenia zagłębia Ruhry. Rząd pruski urządza w sobotę w szkołach uroczystości **żałobne**.

ANGLIA WYCOFUJE SIĘ Z KOMISJI REPARACYJNEJ

Wiedeń. (PAT) Bradbury nie weźmie udziału w posiedzeniu komisji reparacyjnej, która ma się zajmować sprawą moratorjum dla Niemiec. Bradbury **opuścił Paryż.**

POLSKA POINFORMOWANA O PLANACH FRANCUSKICH

Warszawa. (PAT) „Kurjer Poranny“ dowiaduje się, że poseł francuski Panafieu odwiedził ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego i poinformował go o stanowisku rządu francuskiego **wobec sytuacji wytworzonej przez zerwanie konferencji paryskiej.**

POINCARE O STOSUNKACH Z ANGLIĄ

Londyn. (PAT) „Daily Telegraph“ donosi, że ambasador francuski podkreślił w ministerstwie spraw zagranicznych, iż Poincare życzy sobie **utrzymanie przyjaznych i serdecznych stosunków z Anglią.**

WYCOFANIE WOJSK AMERYKAŃSKICH Z NADRENII

Waszyngton. (PAT) Przed ogłoszeniem wiadomości o wycofaniu wojsk amerykańskich z Nadrenii odbyła się w Białym Domu konferencja. Komunikat departamentu stanu podaje, że prezydent jest zdania, iż obecnie **nadszedł czas wycofania wojsk amerykańskich z Nadrenii.**

SOCJALIŚCI FRANCUSCY PRZECIW OKUPACJI

Paryż. (PAT) Socjalistyczna grupa w Izbie postanowiła wnieść dwie interpelacje w sprawie obsadzenia zagłębia Ruhry. Przywódca frakcji poseł Blum zażąda natychmiastowej dyskusji nad interpelacjami. Wedle doniesienia agencji Havasa rząd jest zdecydowany zażądać **odroczenia dyskusji** nad wszystkiemi interpelacjami aż do załatwienia ustawy finansowej, co nastąpi dopiero **w lutym.**

WEZWANIE DO BIERNEGO OPORU

Wiedeń. (PAT) „Neue Fr. Presse“ donosi z Berlina, że prasa berlińska wzywa ludność zagłębia Ruhry **do stawiania Francuzom biernego oporu aż do ostatecznych granic.**

OŚWIADCZENIE KANCLERZA CUNA

Berlin (PAT) W komisji dla spraw zagranicznych kanclerz Cuno wygłosił mowę o sytuacji politycznej. Kanclerz omówił propozycje niemieckie przedłożone na konferencji w Londynie i ostatnio w Paryżu i przyszedł do konkluzji, że Niemcy uczyniły wszystko pod względem materjalnym i politycznym, co tylko było w ich mocy. Nasze propozycje materjalne — powiedział kanclerz — posunęliśmy **do ostatecznych granic naszej możności**, a nawet zrzekliśmy się zamiaru rewanżu. Kanclerz zakończył oświadczeniem, że Francja i Belgja złamały traktat wersalski, co musi doprowadzić **do poważnych konkluzji**, gdyż Francja zajmie te obszary, które umożliwiają Niemcom świadczenia rzeczowe. Wreszcie zawiadomił kanclerz **o proteście Niemiec** przeciw akcji francuskiej.

FANTAZJE NIEMIECKIE

Berlin (AW.) Nacjonalistyczny organ berliński „Der Tag“ **w artykule** pod tytułem „Zagrożenie granicy wschodniej“ daje wyraz uzasadnionemu jego zdaniem przekonaniu, że istnieje **tajny układ polsko-francuski** co do wywarcia presji materjalnej na wschodniej granicy niemieckiej wespół z akcją francuską nad Renem. Gazeta podaje dalej, że istnieje **podobny układ francusko-czeski.** „Der Tag“ twierdzi wprawdzie, że przygotowań do zbrojnej akcji ze strony polsko-czeskiej nie zauważono, ale fakt ten niema znaczenia wobec zupełnego rozbrojenia Niemiec, wskutek którego wschodnia ich granica jest zdana na łaskę i niełaskę wrogów.

WATYKAN ZA NIEMCAMI

Rzym (AW.) „Idea Nationale“ dowiaduje się, że Watykan za pośrednictwem francuskiego ambasadora wyraził życzenie, aby Francja w stosunku do Niemiec zachowała cierpliwość i umiarkowanie. Pismo, podając to do wiadomości, zaopatruje komentarzem, że wspomniany krok Watykanu zgadza się ze stanowiskiem Włoch, ażeby w razie oporu Niemiec zastosowano raczej gospodarcze niż wojskowe sankcje.

JEDNOMYŚLNE POTĘPIENIE PRZEZ PRASĘ LONDYŃSKĄ

Wiedeń. (AW) „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu o jednomyślnem potępieniu przez prasę londyńską akcji francuskiej. „Times“ twierdzi, że **Anglia z akcją tą absolutnie nie może się zgodzić.** „Westminster Gazette“ oświadcza, że Francja wzięła na siebie **beznadziejne** zadanie. „Daily Mail“ wskazuje na ponowną derutę kredytu niemieckiego.

Paryż. (PAT) Aresztowano tutaj szereg wybitnych osobistości, między innymi Monmousseau, Petri, Sourdon, Traint, Maranne i Gaston Rene pod zarzutem działalności skierowanej **przeciwko bezpieczeństwu państwa**, a w szczególności propagandy antyfrancuskiej, uprawianej w słowie i piśmie, między innymi również i na terytorjum Niemiec. (Aresztowani są delegatami komunistów francuskich, którzy przed kilku dniami z komunistami niemieckimi konferowali w Essen nad urządzeniem wspólnej demonstracji przeciw okupacji francuskiej).

WOTUM UFNOŚCI DLA POINCAREGO

Paryż (PAT) Izba odroczyła 478 głosami przeciwko 85 debatę nad interpelacją w sprawie obsadzenia obszaru Ruhry oraz w sprawie polityki zagranicznej rządu do pierwszego piątku **lutego.**

WYJAZD AMBASADORA NIEMIECKIEGO Z PARYŻA

Paryż (PAT) Ambasador niemiecki dr Meyer złożył kierownictwo poselstwa w ręce radcy legacyjnego Höscha i **opuścił Paryż.**

ZAJĘCIE DALSZYCH MIAST

Paryż (PAT) Agencja Havasa donosi urzędowo: Wojska francuskie odmaszerowały dziś w sile 2 dywizji piechoty i 1 dywizji jazdy pod komendą gen. Henrysa i pod komendą główną gen. Degoutte wraz z 1 oddziałem belgijskim w kierunku na Essen i obsadziły o godz. 15 Bruckhausen, Gelsenkirchen, Essen, Werden i Rattingen.

Paryż (PAT) Havas donosi z Koblencji: Wedle pierwszych doniesień marsz wojsk francusko-belgijskich po prawym brzegu Renu w kierunku obszaru Ruhry odbywa się normalnie. W strefie okupowanej ludność zachowuje się zupełnie spokojnie. Sklepy są otwarte, komunikacja nie uległa przerwie, we warsztatach wre praca normalna. Do starć nie przyszło.

SIŁA LICZEBNA WOJSK OKUPACYJNYCH

Paryż (PAT). „New Jork Herald“ dowiaduje się z miarodajnej strony, iż w akcji w zagłębiu Ruhry weźmie udział 7500 żołnierzy. W okręgu Düsseldorfu znajdować się będzie ponadto 25.000 żołnierzy, którzy tworzyć zedą rezerwę. Dalsze rezerwy w ilości 100.000 żołnierzy stać będą w pogotowiu w Nadrenji.

PROJEKT RZĄDU WŁOSKIEGO

Rzym (PAT). „Giornale di Roma“ donosi, że włoskie ministerstwo spraw zagranicznych wypracowało projekt w sprawie **porozumienia włosko-francusko-belgijskiego**, celem zaproszenia Niemiec do **współpracy** nad bezpośrednim rozwiązaniem kwestji reparacyjnej i projekt ten wysłało niezwłocznie do Paryża.

CZECHOSŁOWACJA NIE BIERZE UDZIAŁU

Praga (PAT). Ze strony miarodajnej oświadczają kategorycznie, że doniesienia o uczestnictwie Czechosłowacji w sankcjach przeciwko Niemcom, tudzież pogłoski o koncentracji wojsk na granicy czesko-niemieckiej **nie są zgodne z prawdą.**

Węgierskie przygotowania wojskowe

Praga (PAT). Urzędowy komunikat rumuński podaje, że ubiegłej nocy 2 węgierskie oddziały wojskowe przekroczyły granicę rumuńską w pobliżu Aradu. Jeden z tych oddziałów został zaskoczony przez patrol rumuński i cofnął się, przyczem Węgrzy dali kilka strzałów. Od pewnego czasu zauważono **koncentrację wojsk węgierskich nad granicą rumuńską.** Rząd poczynił zarządzenia, aby przeszkodzić powtórzeniu się podobnych zajść. „Adverul“ zauważa, że rząd rumuński w porozumieniu z małą ententą przedsięweźmie **energiczne kroki** w Budapeszcie.

Zgon ex-króla greckiego

Palermo (PAT) Zmarł tutaj b. król grecki Konstantyn.

Wyrok w procesie komunistów we Lwowie

(AW). **Lwów, 11 stycznia.**

Dzisiaj wieczorem zakończyła się trwająca 35 dni rozprawa przeciw komunistom, uczestnikom konferencji w zabudowaniach cerkwi św. Jura, aresztowanych 31 października 1921, oskarżonych o zdradę stanu. Przysięgłym przedłożył trybunał 94 pytań co do winy oskarżonych, 9 pytań w kierunku zdrady stanu, za którą przewidziana jest kara śmierci, 39 pytań również w kierunku zdrady stanu, (dalsze działanie), za którą przewidziane jest długoletnie więzienie, 39 pytań w kierunku zbrodni zaburzenia spokoju publicznego i 7 pytań co do kolportażu bibuły komunistycznej. Przysięgli obradowali **przeszło pięć godzin bez przerwy.** Wszystkie pytania **zaprzeczyli** większością głosów, wymaganą do wyroku uwalniającego, **potwierdzili** tylko pytania co do 10 oskarżonych odnośnie do zbrodni zaburzenie spokoju publicznego. Winnymi tej zbrodni zostali uznani: Stefan Królikowski, poseł w Warszawie, Kazimierz Cichowski, technik z Warszawy, Józef Krilyk, słuchacz praw ze Lwowa, Izydor Senyk, słuchacz politechniki ze Lwowa, Chomyn, absolwent filozofii ze Lwowa, Adolf Jung, student filozofii z Synowódzka, Michał Malinowski, były słuchacz praw w Kijowie, Mojżesz Rapaport, czeladnik krawiecki ze Stanisławowa, Jan Wantuch, absolwent gimnazjalny ze Lwowa oraz Jurko Matwijew, absolwent szkoły ludowej ze Lwowa. Na podstawie powyższego werdyktu trybunał wymierzył karę **trzechletniego ciężkiego więzienia Królikowskiemu, Cichowskiemu i Krilykowi, na dwa i pół lata** ciężkiego więzienia zostali skazani Senyk, Chomyn, Jung, Malinowski i Rapaport, zaś na **dwa lata** ciężkiego więzienia Wantuch i Matwijow. Resztę, t. j. 29 osób, trybunał **uwolnił**, między innymi Czesławę Jachimowiczową, dr. Grosserową i Marję Giżowską, słuchaczkę medycyny.

Prokurator dr. Gürtler zgłosił **zażalenie nieważności** co do wyroku uwalniającego dr. Grosserową, Giżowską i kilkunastu innych oskarżonych, żądając zatrzymania ich w więzieniu, natomiast zgodził się na wypuszczenie na wolność reszty uwolnionych. Obrońcy zgłosili również zażalenie nieważności i odwołanie co do wymiaru kary odnośnie do 10 oskarżonych.

Korzystny zwrot w Lozannie

Wiedeń (PAT). „Neue Freie Presse“ donosi z Lozanny pod datą 11 bm.: Konferencja wschodnia uczyniła dziś **krok naprzód.** W komisji dla spraw terytorjalnych i wojskowych **zgodziły się obie strony,** aby wymienić natychmiast zakładników cywilnych. Dalej postanowiono rozpocząć rychło wymianę jeńców wojennych. W sprawie wymiany ludności cywilnej **zgodzono się** na to, że na razie nastąpi wymiana Greków z Azji Mniejszej i Turków z Macedonji. W kwestji patrjarchatu **Turcy ustąpili.**

Lord Curzon wskazał, że patrjarchat przez wiele wieków fungował w Konstantynopolu i zawsze pozostawał z rządem tureckim w dobrem porozumieniu. Jeżeli teraz, jak twierdzą Turcy, patrjarchat wystąpił politycznie opornie, jest to słuszny powód, aby go pozbawić praw cywilnych, ale władzę duchowną musi utrzymać. Curzon wniósł imieniem swych kolegów, aby patrjarchatowi odebrać wszelki charakter polityczny. Ismet pasza stwierdził, że wszystkie państwa zgodziły się, by patrjarchatowi odebrać funkcje cywilne. Wobec tego **Turcy zrzekają się żądania usunięcia patrjarchatu** z Konstantynopola. Curzon podziękował Ismetowi za to oświadczenie, które komisja z zadowoleniem przyjęła do wiadomości.

DALSZE ZGODNE UCHWAŁY

Lozanna (PAT). Delegaci koalicyjni zgodzili się zaakceptować zasadę, że przepisy dodatkowe w Turcji będą obowiązywały cudzoziemców w tej samej mierze, co poddanych tureckich.

SENAT

(PAT) **Warszawa, 11 stycznia.**

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Senatu było sprawozdanie komisji regulaminowej w sprawie ostatecznego ustalenia regulaminu Senatu. Wybór dwóch członków i jednego zastępcy do komisji kontroli długów państwowych **odroczono** do następnego posiedzenia. Sprawozdawca senator Buzek zaznaczył, że na podstawie konstytucji Senat posiada autonomię w sprawie regulaminu. Senat w kwestji swego regulaminu nie jest krępowany i konstytucja nadaje mu szersze prawa, niż gdzieindziej. Mowca przedstawia ogólne przepisy dla regulaminu. Artykuł II. rozróżnia wypadki utraty mandatu. Wniosek komisji byłby potrzebny, gdyby senator utracił prawo wybieralności już po wyborach. Artykuł IV określa, że **językiem obrad jest język polski.**

Senator Pasternak imieniem mniejszości **wniósł,** aby senatorzy narodowości niepolskiej **mogli** na plenum i w komisjach używać języka ojczystego. Komisja regulaminowa sprzeciwiła się temu, gdyż to skomplikowałoby obrady. Mowca prosi o przyjęcie propozycji komisji.

Senator tow. **Posner** zwraca uwagę na sprzeczności między ujęciem słownem art. 1. regulaminu a konstytucją, a to z tego powodu, że **konstytucja nie stosuje wyrazu senator.** Należałoby postawić wniosek, aby wyraz ten został **usunięty z regulaminu.** Mowca jest jednakże przeświadczony, że taki wniosek nie zdobyłby większości. Jeżeli o tem mówi, to tylko dlatego, że niektórym tytuł senatora może się wydawać przywłaszczeniem, a to dlatego, że Senat nasz niema tych prerogatyw, co np. senat francuski, belgijski czy włoski, t. j. **nie posiada inicjatywy prawodawczej.** Mowca dowodzi, że nauka nie pozostawia wątpliwości pod tym względem, że **konstytucji interpretować nie wolno.** Mowca powołuje się na odpowiednie powagi naukowe, wreszcie zwraca uwagę na błędy językowe regulaminu i domaga się ich usunięcia.

Przemawiali sen. **Baliński, Karpiński** (o dopuszczenie języków niepolskich), **Braude i Woźnicki.**

Posiedzenie trwa dalej.

PPS PRZECIW UŻYWANIU NIEPOLSKIEGO JĘZYKA W SENACIE

Warszawa, 11 stycznia.

Dziś o 12 w południe odbyła się konferencja komisji parlamentarnej PPS, na której omawiano sprawę głosowania na dzisiejszem posiedzeniu Senatu nad poprawką Ukraińców co do języka obrad Senatu. Komisja wypowiedziała się **przeciw** poprawce.

Reforma ustawy prasowej

Warszawa. (PAT) „Kurjer Czerwony“ donosi, że z polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych wydział prasowy opracował projekt ustawy prasowej. Projekt opiera się na § 5 konstytucji i uwzględnia ostatnie reformy odnośnych ustaw zagranicznych. Projekt wejdzie w najbliższym czasie pod obrady Rady ministrów.

Warszawa. (PAT) „Przegląd Wieczorny“ donosi, że szef biura prasowego i propagandy w min. spraw zagranicznych Targowski wniósł podanie o zwolnienie go z tego stanowiska.

Reforma sądownictwa w Polsce

Warszawa. (Tel. wł. „Naprz.“) Minister sprawiedliwości p. Makowski prawdopodobnie w najbliższym tygodniu wystąpi z zapowiedzią reformy sądownictwa.

Strejk w Łodzi

Warszawa. (Tel. wł. „Naprz.“) Strejk w przemyśle włókienniczym w Łodzi trwa dalej. W niektórych fabrykach przyszło **do starć** między robotnikami. W fabryce tow. akc. Rohenblatta interwenjowała policja.

Ustąpienie wojewody nowogrodzkiego

Warszawa. (Tel. wł. „Naprz.“) Wojewoda nowogródzki Raczkiewicz w najbliższych dniach ustąpi ze swego stanowiska. Przyczyną ustąpienia jest zła administracja województwa.

Ruch w Bawaryi

Wiedeń. (PAT) „Abendblatt“ donosi, że po zerwaniu konferencji paryskiej zapanowało w Bawarji silne naprężenie polityczne. Monarchiści bawarscy sądzą, że obecnie nadeszła chwila **oderwania się od Rzeszy** i stworzenia z **Bawarji, Austrji,** a ewentualnie i **Węgier** królestwa pod panowaniem dynastji Wittelsbachów. Poważny odłam monarchistów szuka zbliżenia do Francji.

O pomoc gospodarczą Ameryki dla Europy

Paryż (PAT). „New York Herald“ donosi z Waszyngtonu, że senator Borah pragnie, aby senat podjął inicjatywę w kwestji europejskich trudności gospodarczych, ponieważ rząd nie widzi obecnie możności zwołania międzynarodowej konferencji dla uregulowania tych trudności.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

KONFERENCJA WSZYSTKICH ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAWOD. odbędzie się w **piątek 12 stycznia o godzinie 7 wieczór,** w sprawie zgromadzenia Rady zawodowej.

ZGROMADZENIE RADY ZAWODOWEJ odbędzie się 14 stycznia o godzinie 10 rano w sali **na II. p.,** Dunajewskiego 5, na które delegatów Związków zawodowych zaprasza **Wydział Rady zawodowej.**

UNIWERSYTET LUDOWY IM. A. MICKIEWICZA. Sekretarz U. L. urzęduje w redakcji „Prawa Ludu“ ul. Dunajewskiego 5, II. p., we wtorki, środy i piątki od 6—8 wieczór i udziela wyjaśnień w sprawie odczytów, kursów itd.

ODCZYT. W niedzielę 14 stycznia o godz. **4-ej** popoł. odbędzie się w Domu robotniczym przy ul. Dunajewskiego 5, II p. odczyt tow dra Daniela Grossa z Białej na temat: „Jak należy skutecznie zwalczać drożyznę i odbudowywać gospodarstwo w państwie“. Odczyt dyskusyjny.

POSIEDZENIE MĘŻÓW ZAUFANIA ZAKŁADÓW METALOWYCH odbędzie się w sobotę **13** bm. o godz. 5 popoł. Sprawy bardzo ważne.

BACZNOŚĆ FRYZJERZY! W poniedziałek **15** stycznia odbędzie się zgromadzenie pracowników i pracownic fryzjerskich) w sali Domu robotniczego przy ul. Dunajewskiego 5, III p., na które zaprasza Zarząd. Sprawa ważna.

ZBIOROWE ĆWICZENIA TANECZNE poczawszy od 14 stycznia odbywać się będą w każdą niedzielę i święta od godz. 7—10 wieczór przy ul. Dunajewskiego 5. **Fr. Gorzelany.**

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Piątek: „To, co najważniejsze“.
Sobota: „Popas Króla Jegomości“.
Niedziela popoł.: „Betleem polskie“.
Wieczór: „Popas Króla Jegomości“.
Poniedziałek: „Popas Króla Jegomości“.
Wtorek popoł. o godz. 3'30: „Betleem polskie“.
Wieczór: „Popas Króla Jegomości“.

Teatr Bagatela

Piątek: „Koniec Sodomy“.
Sobota popoł.: „Bęben“ (ceny zniżone).
Wieczór: „Koniec Sodomy“.
Niedziela popoł.: „Panna mamusia“ (ceny zniż.)
Wieczór: „Koniec Sodomy“.
Poniedziałek: „Koniec Sodomy“.

Teatr miejski Opera i Operetka

Piątek: „Bajadera“.
Sobota: „Bajadera“.
Niedziela popoł.: „Cyganerja“.
Wieczór: „Bajadera“.

Kollegium wykładów naukowych
(Rynek A. B. 39).
Początek o godz. 7 wieczór.

Sobota 13. I., dr Melanja Grafczyńska: „Kameralna muzyka romantyczna“ (z ilustracją muzyczną).

Potrzebny robotnik do wózka, pakowania i innych robót. Zgłaszać się ze świadectwami, Królowej Jadwigi 24, Jarnuszkiewicz. 2736

Ręczne hafciarki i frendzlarki, pierwszorzędne siły poszukiwane. P. Kawacz i S-a, Podgórze, Tarnowskiego 4. 2684

Praktykanta poszukuje biuro spedycyjne. Piękne pismo pożądane. Oferty pod „Uczciwy" do biura Stattera, Grodzka 13. 2725

Dwóch praktykantów i ekspedjenta ko e owego poszukuje biuro handlowe. Zgłoszenia do biura ogłoszeń F. Stattera, Grodzka 13. 2724

Przyjmę zaraz pannę do prowadzenia książek podręcznych w interesie sprzedaży farb. Zgłoszenia: Perlberger, Berka Joselewicza 18. 2738

Potrzebuję od 15-go młynarczyka dobrze obznajmionego w młynie gospodarczym. Wiadomość: Zielonki, Brumer. Którzy już byli są wykluczeni, za podróż nie zwracam. 2672

Panna uzdolniona w krawieczyznie z krojem, poszukuje w domach prywatnych zajęcia. „Pilna", „Ruch" Szczepańska 9. 2729

Automobile osobowe i ciężarowe w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Wanicki Rudolf, Pędzichów 21,— I. p. na lewo. 2675

Zęby sztuczne nowe, używane złoto, platynę, kupuje specjalista. Płacę ząb 1000 do 5000. Grodzka 18, front. I p. lewo, pracownia. 2546

Kupię palnik do lampy kwarcowej na 220, lalkę fryzjerską i wannę do kąpieli. Zgłoszenia: „Palnik" do biura „Prasy", Kraków, ulica Karmelicka 16. 2734

Dryling (lankaster) kal. 16 z lunetą sprzedam. Oglądać można w biurze ogłoszeń „Prasa", Karmelicka 16.

7 kur i kogut, rasa czysto włoska (minorki) do sprzedania. Wiadomość: od godz. 2—3 popoł. u p. Bochenka w budynku Gimnazjum IV. Podgórze przy ul. Zamojskiego l. 3. 2745

Jadalnia dębowa, czarna, zaraz do sprzedania. Radziwiłłowska 25, I p. ganek, godziny 10—2. 2735

Znakomite, stare skrzypce do sprzedania. Bocheńska 5, II piętro. 2732

Kupuję garderobę męską używaną płacę najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne, Schmaus, Kraków, Szeroka 22. 2689

Stare wózki dziecięce, nawet połamane, kupuję po najwyższych cenach. Mikołajska 7, w podwórcu. 2641

Do sprzedania tanio skład węgli i drzewa Lokal sklepowy i pokój z piecem kuchennym. Skład duży z dwoma bramami w dobrem miejscu. Wiadomość: z grzeczności, ul. Pasterska 16. Stanisław Serczy, tylko kato ikowi. 2671

Pokój wspólny dla jednej pani od 15/I 1923 do wynajęcia. Zgłoszenia tylko pisemne pod „Pokój" biuro rekl. „Prasa", Karmelicka 16. 2737

Pokój przy rodzinie z utrzymaniem i opieką znajdzie uczeń szkół średnich, zaraz lub od półrocza. Wiadomość: Kochanowskiego l. 3. I piętro. 2719

DO WYNAJĘCIA

w śródmieściu w pierwszorzędnym pałacie w nowo wy udowanym domu: Lokal biurowy cztero-pokojowy z przedpokojem na I p. Jeden pokój nadający się na biuro na parterze. Zgłoszenia pod „Inżynierowie" tylko listownie do biura Stattera, ulica Grodzka 13. 2722

Pokój wspólny dla jednego pana od 15/I 1923 do wynajęcia. Zgłos enia tylko pisemne pod „Wspólny pokój" biuro rekl. „Prasa", Karmelicka 16. 2737

Poszukuje się mieszkania składającego się z 3-ch pokoi i kuchni wraz z komfortem na I-szem piętrze lub parterze za stosownem odstępnem i wysokim czynszem miesięcznym. Reflektuje się także na kupno domu z podobnem wolnem mieszkaniem. Zgłoszenia pod „Pewne" do „Prasy" Karmelicka 16. 2661

Do wynajęcia lokal biurowy, na przeciąg trzech lat, składający się z czterech pokoi, na parterze w śródmieściu Krakowa w dzielnicy handlowej. Czynsz płatny zgóry. Pierwszeństwo mają firmy polskie. Zgłoszenia do biura rekl. „Prasa", Karmelicka 16 pod „S M", do 20 stycznia 19 3 r. 2726

20.000 Mp. dziennie i więcej może zarobić każdy zbieraniem zamówień na pokupny artykuł w całej Polsce Zgłoszenia pod „Niezależna egzystencja" do biura ogłoszeń „Prasa" Kraków, Karmelicka 16. 2714

Pożyczki 4,000.000, kto mi pożyczy na przeciąg 1 roku dam żądany procent. Zabezpieczenie pożyczki pewne. Zgłoszenia pod „Uczciwość" do biura „Prasa", Kraków, Karmelicka 16. 2728

Miljon i więcej dam za wyrobienie reutownej posady, złożę kaucję. Kraków, Hotel „Polonia" u Portjera.

Zgubione zaświadczenie dem b lizac. unieważniam. Dawid Kempler, Skawina.

Józef Swiażada zgubił dokumenta wojskowe, wystawione w Brzesku. 2743

Zgubione papiery wojskowe na nazwisko Pakoński Andrzej ur 1897, wystawione w PKU. w Krakowie, unieważnia się. 2730

Antoni Paluch unieważnia kartę zwolnienia, wystawioną w Rzeszowie. 2720

Zgubioną kartę demobilizac. na nazwisko Józef Moskwik z Tęgan c p. Wadowice, wydaną przez Ewidencję 12 pp., unieważnia się. 2740

Bezpłatnie

oglądać można 2716

Tkaniny Ludowe

Kraków, Powiśle 10, II piętro.

POMPKA

ssąco-tłocząca Garwensa korona Nr 2, prawie nowa, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Merkur, Radziwiłłowska 33, od 9—10 i 3—5 pop. 2739

Poważna fabryka w Gdańsku poszukuje dla sprzedaży **czekolady, cukierków i sztucznego miodu,** godnego zaufania, dobrze wprowadzonego **PRZEDSTAWICIELA.** 2742

Zgłoszenia pod „W. L. 724" do Rudolf Mosse, Gdańsk.

OBUWIE TANIEJE!

Na ogólne żądanie P. T. Publiczności otworzyłem przy **ulicy Lubicz 24, parter, fabryczny skład,** sprzedaję obuwia pod gwarancją w najlepszym gatunku w różnych fasonach po cenach fabrycznych: t. j. męskie 46.000 Mp., damskie 39.000 Mp., luksusowe 45.000 Mp. za parę.

Na prowincję wysyłam za zaliczką, przy odbiorze 3 par franco; wystarczy podać Nr bucika i fason. Sprzedaż hurtowna dla konsumów składów obuwia. Z poważaniem

2727 **Wojciech LAZAROWIC**

Dom Handlowy Kraków, ul. Lubicz 24.

Ogłoszenie.

Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Towarzystwa „Swit" podgórskich kolejarzy dla budowy tanich domów mieszkalnych oraz wzajemnej pomocy gospodarczej w Podgórzu, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z dnia 23 grudnia 1922 przeszło takowe w stan likwidacji.

Wzywa się wszystkich wierzycieli Stowarzyszenia do zgłoszenia swych pretensji na ręce likwidatorów po dzień 15 lutego 1923. 2721

Towarzystwo „Sw t" podgórskich kolejarzy dla budowy tanich domów mieszkalnych w Podgórzu, zarej. z ogr. por. w likwidacji.

Jan Tyrański. Teofil Szymański. Antoni Jamer.

OGŁOSZENIE

Wskutek podrożenia węgla, robocizny i materjałów do produkcji prądu koniecznych, postanowiła Komisja Gazowo-elektryczna na posiedzeniu w dniu 3 stycznia 1923 r. podnieść cenę prądu:

na okres XII 1922 roku

dla mieszkań i klatek schodowych prywatnych na Mk 750 za 1 kwh.
dla lokali . . . . „ „ 1500 „ „ „
dla motorów . . . . „ „ 600 „ „ „

na okres I 1923 roku

dla mieszkań i klatek schodowych prywatnych na Mk 900 za 1 kwh.
dla lokali . . . . „ „ 2000 „ „ „
dla motorów . . . . „ „ 600 „ „ „

2614 DYREKCJA ELEKTROWNI MIEJSKIEJ.

UWAGA!

P. Stanisław Baran umieścił tendencyjnie fałszywe ogłoszenia. Firma Stanisław Baran, Ska z ogr. odp. w Krakowie, nie została zlikwidowaną, lecz zmieniła, po wystąpieniu p. Barana ze Spółki w marcu 1922 r. brzmienie firmy na

SANITARIA Spółka z ogr. por.

i nadal istnieje W KRAKOWIE, SŁAWKOWSKA 6

Nieprawdą jest, by Spółka centralę do Lwowa przeniosła. — Ogłoszenia p. Barana są kłamliwe i stanowią nielojalną konkurencję, za którą pociągnięto go do odpowiedzialności sądowej.

Sanitaria Spółka z ogr. odp.

Skład artykułów chirurgicznych, weterynaryjnych, sanitarnych itp. 2691

Reklama dźwignią handlu!

WIELKA TANIA WYPRZEDAŻ RESZTEK 2 SERJI.

(Wyprzedaż resztek odbywa się w naszej Spółce 2 razy w roku).

Chcąc dać możność wszystkim Czytelnikom „NAPRZODU" skorzystać z nabycia tanich resztek, które zostają ze sztuk wielkich **starych zapasów**, postanowiliśmy z powodu noworocznego bilansu wysyłać każdemu Czytelnikowi „NAPRZODU" po cenie własnych kosztów, następujące zimowe i wiosenne resztki 2 serji podzielone na 4 gatunki i nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie lub płaszcze i pokrycie bekiesz lub futra. Resztki te są z materjałów ubraniowych, pierwszorzędnych fabryk, czysto wełniane, pełnej szerokości, we wszystkich kolorach)

Ze sztuki sprzedawane były u nas po:

Gatunek „A"	Mkp. 36.900	za 3 mtr.	15.000 za mtr	
„ „B"	„ 62.800	„ 3 „	25.000 „	„
„ „C"	„ 74.500	„ 3 „	30.000 „	„
„ „D"	„ 88.500	„ 3 „	35.000 „	„

Do każdej resztki na żądanie Klijentów wysyłamy komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po Mkp. 25.500, wyższy gatunek po Mkp. 28.000 i najwyższy gatunek po Mkp. 31.500.

Resztki na palta jesienne lub zimowe,

Gatunek „A" Mkp. 65.000 na palto		Materjały te są grube, miękkie, w ładnych kolorach, na lewej stronie mają kratę, zamieniającą podszewkę.
„ „B" „ 72.300 „ „		
„ „C" „ 87.500 „ „		
„ „D" „ 94.500 „ „		

Również posiadamy na składzie po cenach konkurencyjnych, między innemi następujące towary Płótna białe na pościel i bieliznę sztuka 17 mtr. po Mkp. 65.000, 69.000 i 75.000; na metry po Mkp. 4.100 i 4.300. Prześcieradła ze specjalnego płótna prześcieradłowego wysokiego gatunku po 14.000 Mkp. za sztukę.

Zefiry na koszule w śliczne deseńie po Mkp. 3 800 i 4 300 za metr.

Szewioty damskie podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po Mkp. 7.200 i 7.8 0 za metr.

Czerwone płótno „Tyk" na wsypy nieprzepuszczające pierzy po Mk. 4.500 i 4.900 za metr **i wiele innych towarów po cenach konkurencyjnych.**

Wysyła się pocztą za pobraniem. (Płaci się przy odbiorze). 2557

Opakowanie i przesyłka od 1 do 3-ch resztek Mkp. 3000.

Uwaga. Przy zamówieniach na tę tanią wysprzedaż resztek obowiązkowo jest załączyć w liście przy zamówieniu następujący kupon

Wyciąć i załączyć do listu.

KUPON NA TANIĄ SPRZEDAŻ RESZTEK 2-giej serj. w Warszawskiej Spółce Manufakturowej, Warszawa, Jasna 18 m. 20

Czytelnik „Naprzodu" Imię i nazwisko

....

Poczta .... Wieś ....

Nr. domu .... Powiat .... Ziemia ....

Ważny Styczeń 1923.

Baczność! Kupon powyższy służy do nabycia tych tanich resztek i jest ważny tylko na przeciąg tego jednego miesiąca.

Jesteśmy pewni, że Czytelnicy „NAPRZODU" otrzymawszy od nas jedną lub kilka resztek, zostaną naszymi stałymi Klijentami i będą niezawodnie żądać innych towarów, które są opisane w nowym cenniku, a takowy jest dołączony do każdej resztki bezpłatnie.

Zamówienia wraz z dołączonym kuponem nadsyłać pod adresem:

„Warszawska Spółka Manufakturowa"

Warszawa, Jasna 18—20, tel. 245-80 i 171-28.

Przybywających do Warszawy osobiście prosimy o przedstawienie przy kupnie powyższego kuponu.

UWAGA: W razie, gdy wysłany towar się nie spodoba, zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze niezwłocznie.

OSTRZEŻENIE. W ostatnich czasach konkurenci nasi chcąc nas naśladować przedrukowują identycznie nasze ogłoszenia, wobec tego upraszamy zwrócić łaskawą uwagę na adres firmy naszej: **WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA Warszawa, Jasna 18—20,** która już zaskarbiła sobie zaufanie naszych stałych klijentów o czem świadczą tysiące gorących podziękowań, napływających do naszej firmy.

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).